



**Rośnie
oglądalność
TV
Republika**

ŚWIAT POWOLI ZNOSI RESTRYKCJE COVIDOWE

s.6

Kolejne kraje europejskie odchodzą od restrykcji, a część z nich nawet zapowiada, że nie będzie więcej potrzeby posiadania paszportów sanitarnych. W najbliższych dniach Francja zniesie obowiązek testowania się na obecność koronawirusa dla zaszczepionych podróżnych, również spoza strefy Schengen. Dobre wieści płyną także z Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Portugalii i Włoch.

fol. AdobeStock

POLSKA

Zamek w Stobnicy zostanie dokończony?

Pseudoekolodzy sprzeciwiają się budowie muru na granicy polsko-białoruskiej, który ich zdaniem jest ingerencją w Puszcę Białowieską i obszary Natura 2000. Tymczasem słowem się nie zająkną o zamku w Stobnicy, który również powstał na chronionym terenie.

s.4

ŚWIAT

Ofensywa dyplomatyczna Polski i sojuszników

Na całym świecie trwa intensywna aktywność dyplomatyczna, której celem jest skłonienie Rosji do porzucenia planów inwazji na Ukrainę. Wczoraj w Berlinie o bezpieczeństwie regionalnym rozmawiali prezydent Polski, kanclerz RFN i prezydent Francji.

s.7

KULTURA

Polska „Sukienka” nominowana do Oscara

We wtorek ogłoszono nominacje do Oscarów. Nas szczególnie cieszy, że w kategorii najlepszy krótkometrażowy film aktorski nominację zdobyła etiuda „Sukienka” Tadeusza Łysiaka, studenta WSF, syna Tomasza i Magdaleny Łysiaków, naszych redakcyjnych kolegów.

s.13

GOSPODARKA

Kanał na mierzei gotowy w tym roku

Wszystko wskazuje na to, że pierwsze statki przepłyną przez kanał na Mierzei Wiślanej pod koniec tego roku – ogłosił wiceminister infrastruktury Marek Gróbarczyk. Poinformował też, że z powodzeniem realizowany jest program odbudowy polskiej branży stoczniowej.

s.9



Ralph Waldo Emerson
(1803–1882) amerykański pisarz i filozof moralista, twórca transcendentalizmu, przedstawiciel romantyzmu w poezji amerykańskiej

\\ Choćbyśmy cały świat przemierzali w poszukiwaniu Piękną, nie znajdziemy go nigdzie, jeżeli nie nosimy go w sobie... \\



POGODA

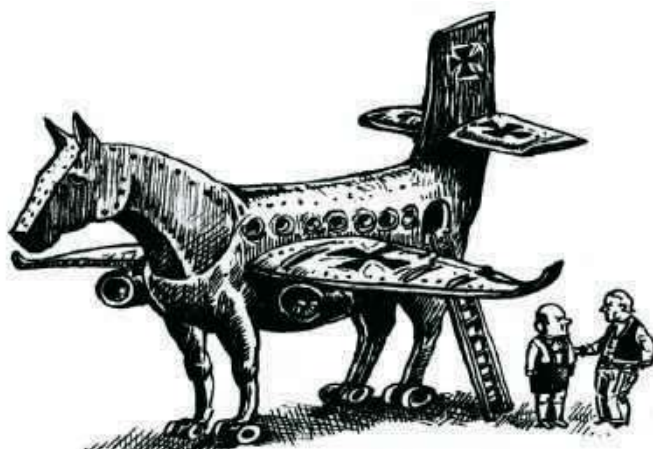
Środa 09.02		Opady deszczu	
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Apolonia, Bernard, Cyryl, Eryk, Eryka, Gorzysław, Mariusz, Nikifor, Rajnold	
07:05	16:35		
Gdańsk	Lublin		
8°C	6°C		
5°C	6°C		
Katowice	Kraków		
8°C	7°C		
4°C	6°C		
Łódź	Poznań		
7°C	8°C		
6°C	8°C		
Warszawa	Wrocław		
7°C	9°C		
7°C	8°C		
Czwartek 10.02		Opady deszczu głównie w północnej połowie Polski	
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Apollon, Gabriel, Jacek, Jacenty, Scholastyka, Tomisława	
07:03	16:37		
Gdańsk	Lublin		
6°C	7°C		
4°C	4°C		
Katowice	Kraków		
9°C	9°C		
5°C	4°C		
Łódź	Poznań		
8°C	9°C		
6°C	5°C		
Warszawa	Wrocław		
8°C	10°C		
7°C	7°C		

KRZYSZTOF KARNKOWSKI

Bez emocji

Andrzej Duda cieszy się z udanych rozmów z Ursulą von der Leyen, a jego otoczenie w kraju sugeruje, by na kolejne propozycje zmian w wymiarze sprawiedliwości spojrzeć bez emocji. Jest to apel do zwolenników prezydenta, ponieważ to właśnie oni są z projektu mocno niezadowoleni. Z rozmów zresztą też, ponieważ konsultowanie za granicą przepisów krajowych w sprawach, w których latami i w oparciu o prawo tych kompetencji odmawiamy, dobrze nie wygląda. W samej ustawie, poza symbolicznym wycofaniem się ze zmian, trudno dostrzec realną szansę na koniec konfliktu. Nie ma gwarancji, że upolitycznieni sędziowie, dziś kwestionujący konstytucyjne uprawnienia prezydenta, przestaną to robić, gdy ich koledzy z Izby Dyscyplinarnej SN znajdą się w innych izbach. Inne punkty ustawy budzą podobne obawy. Trudno podzielać prezydencki optymizm.

Rafał Zawistowski



GRZEGORZ WSZOLEK

Saga z Pegasusem – ciąg dalszy

Najwyższa Izba Kontroli jeszcze w ubiegłym tygodniu w medialnych przeciekach przekonywała, że zaatakowano ją Pegasusem aż 6 tys. razy. Innym razem, że 7 tys. – tak podało TVN24. Czy ktoś w otoczeniu prezesa Mariana Banasia kontroluje przekaz? Na „przełomowej” konferencji prasowej jego współpracownicy rozłożyli bezradnie ręce i stwierdzili, że potrzeba kolejnych badań, by potwierdzić „hipotezę roboczą”. Prezes NIK ma kłopoty z prokuraturą, a wiele wskazuje na to, że znajdzie się większość w Sejmie do uchylenia mu immunitetu. Zrozumiałe więc, że informatycznych spraw nie ogarnia. Kto jednak panuje nad komunikatami NIK i nieścisłościami? Kto dokładnie skontrolował urządzenia i jakie, skoro Pegasusa wykrywa Citizen Lab na podstawie danych w iPhone'ach? W jaki sposób służba specjalna miałaby atakować kilka tysięcy razy wielu urzędników, a potem odtwarzać nagrania i wiadomości? To tylko kilka pytań, które się nasuwają w najnowszej odsłonie wojny Banasia z rządem. Wszystko wskazuje na to, że opozycja koncertowo przegrzeje temat, który jak najbardziej wart jest uwagi za sprawą ogromnej roli i wciąż niewystarczającej kontroli służb specjalnych w Polsce. Blamaż.



Marcin Wolski

Nowoczesna grabież

Unia, jak zbój z baśni,
nie liczy na cuda,
lecz kontynuuje
rolę Robin Hooda.
Jak znajdzie ofiarę,
traktuje ją czule,
zedrze z niej, jak zechce,
ostatnią koszulę.
Pokrzykując sobie
z kompanią do wtóru,
nie szczędzi jeleni
ani nawet Turów...
A jej nowoczesność
zasadza się na tym,
że dziś łupi biednych,
by dawać bogatym.

Ryszard
Czarnecki

Dziękujemy

– nie zapomnimy

Polska kultura ostatnio poniosła dwie wielkie straty. Chodzi o Jarosława Marka Rymkiewicza i Jacka Trznadla. Pierwszy powszechnie znany, drugi mniej – a szkoda. Znałem go osobiście, jak i jego brata Wojciecha, profesora prawa z Wrocławia, także ich ojca Edwarda – ostatniego starostę powiatu Zawiercie w II RP. Znamyca Norwida i Leśmiana zasłynął jednak z wydanej poza cenzurą „Hańby domowej” – zbioru wywiadów z pisarzami, którzy kolaborowali z komunistą w najgorszym jej okresie: stalinizmie. Wykładał na Sorbonie. Był autorem tomu szkiców poświęconych Katyńowi. Instytut Piłsudskiego w Nowym Jorku przyznał mu Nagrodę im. Jerzego Łojka za „walkę z fałszem i zdradą w życiu narodowym”. Po Smoleńsku napisał list otwarty do Donalda Tuska, domagając się powołania międzynarodowej komisji do zbadania tej narodowej tragedii, a później wydał o niej książkę. Jarosław Marek Rymkiewicz – romantyk i klasyk, poeta, autor znakomitych esejów i wierszy, w których piętnował zdradę narodową, przewijającą się w różnych okresach dziejów Polski. Byli Polakami kochającymi swój kraj i naszą tradycję. Numery telefonów do obu zachowam w swojej komórce, tak samo jak tych, którzy zginęli pod Smoleńskiem.

Jacek
LiziniewiczPokazali,
skąd ich ród

Wczoraj Sejm minutą ciszy uczcił pamięć zamordowanego przez komunistów 71 lat temu w więzieniu mokotowskim majora Zygmunta Szendzielarza ps. Łupaszko. Część posłów Koalicji Obywatelskiej postanowiła uciec z sali plenarnej. Lewica z kolei ostentacyjnie siedziała. Tym samym politycy tych formacji jednoznacznie pokazali nam, z kogo są dumni, a kogo uważają za zdrajcę. Nie chcę już pisać i używać starej wyświechtanej frazy, że to trzecie pokolenie UB, ale efekt rzeczywistości jest taki, że każdy powinien sobie przypomnieć, jak to było przed 2015 r. To zmiana władzy pomogła temu, że „Łupaszko” mógł zostać pochowany z honorami na warszawskich Powązkach Wojskowych. Ten pogrzeb był jedną z największych manifestacji patriotyzmu w ostatniej dekadzie. Teraz wyobraźmy sobie, co zrobiłaby koalicja złożona z Lewicy i biegających posłów. Może i zezwoliliby na pochówek bohatera, ale byłaby to dla nich sprawa wstydliva. Niejednoznaczna moralnie. Uznawaliby też raczej ludzi, którzy zostali w Polsce zamontowani przez Sowietów. To nadal jest podstawowa różnica między środowiskiem prawicy a zbieraniną z anty-PiS. I można tylko podziękować za to, że opozycja przypominała, z kim się utożsamia.



ZMIANY W PRAWIE O SĄDZIE NAIWYŻSZYM WEDŁUG RZĄDU

LEGISLACJA \ Rządowy projekt zmiany Ustawy o Sądzie Najwyższym jest już na ukończeniu. W sposób kompleksowy podchodzi do tematu – powiedział wicereczenik PiS Radosław Fogiel. W ubiegłym tygodniu prezydent Andrzej Duda skierował do Sejmu swój projekt zmiany ustawy o SN.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl ŚRODA 9 LUTEGO 2022

3

POLITYKA \ Kolejne przetasowania w obozie rządzącym

Porządki w Zjednoczonej Prawicy

Nazwisko nowego ministra finansów ma zostać ogłoszone w ciągu najbliższych kilkunastu dni. Następcą Tadeusza Kościńskiego ma zdecydować o tym, czy stanowiska utrzymają obecni wiceministrowie. Zmiany nie dotyczą wyłącznie szczebla rządowego, gdyż klub parlamentarny PiS najprawdopodobniej opuści senator Jan Maria Jackowski. – Zapewne klub podejmie decyzję o usunięciu go po następnym posiedzeniu – powiedział wczoraj przewodniczący klubu Ryszard Terlecki.

Jan Przemyski

Albicla.com/JanPrzemyski

W poniedziałek rzecznik PiS Anita Czerwińska poinformowała media o tym, że szef resortu finansów Tadeusz Kościński podał się do dymisji. – Minister przyjmuje na siebie odpowiedzialność polityczną za pewne niedociągnięcia, jakie miały miejsce przy wdrażaniu nowych zasad podatkowych – przekazała Czerwińska. Do czasu wyłonienia nowego ministra jego funkcję będzie pełnił premier Morawiecki.

Nowego ministra finansów poznamy w ciągu najbliż-

szych dni. Na nieoficjalnej giełdzie nazwisk przewijają się nazwiska m.in.: obecnego wiceministra finansów Artura Sobonia, ministra rozwoju Piotra Nowaka, prezesa Banku Pekao Leszka Skiby, prezesa PKO BP Iwony Dudy czy wicepremiera i ministra rolnictwa Henryka Kowalczyka – chociaż ten ostatni zaprzeczał, jakoby miał opuścić obecne stanowisko.

Do sprawy wyboru nowego szefa resortu finansów odniósł się wczoraj wicereczenik PiS Radosław Fogiel. Dopitywany o kolejne nazwiska, m.in. o te, który wymieniliśmy powyżej, Fogiel odpowiedział, że „rozważanych



Klub parlamentarny PiS najprawdopodobniej będzie niebawem uboższy o jednego senatora – Jana Marię Jackowskiego

| fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

jest kilka kandydatur”. – Proszę wybaczyć, ale na żadne spekulacje nie dam się namówić, jeszcze kilka dni cierpliwości. Tak jak mówię, jest kilkoro kandydatów, w tym momencie przesądzone nie jest jeszcze nic – uciął wicereczenik PiS w Programie 1 Polskiego Radia.

To niejedyny przetasowania, które obecnie mają

miejsce w obozie rządzącym. Okazuje się, że klub parlamentarny PiS najprawdopodobniej będzie uboższy o jednego senatora – Jana Marię Jackowskiego. Powodem jego usunięcia są działania i wypowiedzi stojące w sprzeczności ze stanowiskiem klubu. – Zapewne klub podejmie decyzję o usunięciu go – po-

wiedział wczoraj dziennikarzom Ryszard Terlecki, wicemarszałek Sejmu i przewodniczący klubu PiS. Na pytanie, co jest powodem takiej decyzji, odpowiedział: „Wypowiada się niezgodnie z linią polityczną klubu”. Dodał też, że takiej decyzji można się spodziewać „po następnym posiedzeniu klubu”.

Telewizja Republika mocno w górę!

STREFA WOLNEGO SŁOWA \ Na początku 2022 r. Telewizja Republika zanotowała znakomite wyniki oglądalności. Szefostwo stacji cieszy się głównie ze wzrostu liczby odbiorców w grupie komercyjnej. – Jeżeli ten poziom utrzymamy, będziemy rzeczywiście bardzo liczącym się medium na rynku – mówi prezes zarządu spółki Tomasz Sakiewicz.

Od początku stycznia Telewizja Republika rozpoczęła wprowadzanie nowej ramówki. Już pierwsze zmiany zostały dobrze przyjęte przez widzów. W lutym tendencja wzrostowa tylko się potwierdziła. – W styczniu mamy potężny wzrost oglądalności, oglądało nas już wtedy ponad 3 mln ludzi. Widać wyraźnie, że te zmiany zostały bardzo dobrze przyjęte. A na początku lutego, kiedy dokończyliśmy zmiany w ramówce i nowe programy zostały w pełni wprowadzone, oglądało nas już prawie 4 mln ludzi – wylicza w rozmowie z portalem Niezależna.pl Tomasz Sakiewicz.

Zdecydowany wzrost oglądalności dotyczy szczególnie grupy komercyjnej, czyli widzów wieku 16–49 lat.

– Bardzo wyraźnie widać, że wzrosty dotyczą szczególnie grupy 16–49, czyli ludzi młodych lub w średnim wieku – podkreśla red. Sakiewicz. Zmiany, jakie wprowadziła Telewizja Republika, to nastawienie na większą ilość publicystyki i informacji. Okazało się to słusznym kierunkiem. – Należy dodać, że poszerzamy też konsekwentnie zasięg techniczny, czyli wykupiliśmy prywatny multiplex na Śląsku, w Warszawie i na Dolnym Śląsku. Zwiększamy też atrakcyjność poszczególnych pasm. Jest specjalne pasmo dla młodych w piątek wieczorem „Oddech dla umysłu”. Tego typu programów będzie więcej – zapowiada prezes Telewizji Republika.

(jp. Niezależna.pl)

Licznik Grodzkiego

SENAT \ Marszałek Tomasz Grodzki od 325 dni unika poddania się weryfikacji przez sąd na kanwie zarzutów, które chce mu postawić prokuratura w związku z tzw. aferą kopertową.

W piątkowym wywiadzie dla „Rzeczpospolitej” Tomasz Grodzki odniósł się do sformułowanych przez prokuraturę zarzutów. – Chciałbym to z całą mocą podkreślić, że akcja przeciwko mnie nosi od początku znamiona ataku politycznego – podkreślił. Zapytaliśmy posła Tomasza Rzymkowskiego, jak patrzy na całą sprawę. – Z przykrością – odparł wiceminister edukacji i nauki. – Pan marszałek bardzo ochoczo mówi o sobie, że jest trzecią osobą w państwie. Jeśli uważa, że zarzuty sformułowane przez organy stojące na straży praworządności są nieuzasadnione, to przecież mamy wolne sądy, niezawisłych sędziów – można bronić swoich racji i chodzić z podniesioną głową – stwierdził Rzymkowski.

(as)

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Pana Janusza Małeckiego

Wyrazy najszczerzego współczucia
**Panu Maciejowi Małeckiemu, Sekretarzowi Stanu
w Ministerstwie Aktywów Państwowych
oraz całej Rodzinie i Bliskim**

składa w imieniu Zarządu i pracowników PKN ORLEN
Daniel Obajtek

KONDOLENCJE

**Panu
Maciejowi Małeckiemu**
Wiceministrowi Aktywów Państwowych
Wyrazy Współczucia
Z powodu śmierci



Ojca

Składa

Zarząd i Pracownicy
PGE Polskiej Grupy Energetycznej

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13 KULTURA

14 OBRONA NARODOWA

15-17

PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT

NASZ TEMAT \ Jest decyzja sądu w sprawie budowy zamczyska w Puszczy Noteckiej

Zamek w Stobnicy będzie dokończony?

Wczoraj przedstawiciele organizacji ekologicznych protestowali przed siedzibą Komisji Europejskiej. Sprzeciwiali się budowie muru na granicy polsko-białoruskiej, który ich zdaniem jest skandaliczną ingerencją w Puszcę Białowieską i obszary Natura 2000. Nie zająknęli się nawet słowem o zamku w Stobnicy, który również powstał na chronionym terenie. A buduje go deweloper, który z częścią ekologów zasiadał w jednej z fundacji.

Jacek Liziniewicz

Zamek w Puszczy Noteckiej już robi wrażenie. Składa się z 15 kondygnacji, w tym jednej podziemnej przeznaczonej na parking. Nad całym kompleksem ma górować wysoka, blisko 50-metrowa wieża, dominująca nad miejscowym krajobrazem. Budynek jest położony na niespełna dwuhektarowej sztucznej wyspie, na stawie hodowlanym o powierzchni ok. 20 ha. Powierzchnia użytkowa obiektu to – bagatela – 10 tys. mkw. Takie parametry sprawiają, że obiekt w Puszczy Noteckiej znajdzie się w pierwszej piątce największych polskich zamków, ustępując jedynie Malborkowi, Wawelowi i Książowi.

Według planów w tym molochu pomieści się 46 apartamentów. Kto będzie rezydował w Stobnicy, w odległości ok. 50 km od Poznania i 18 km od Obornik? Tego jeszcze nie wiadomo. Według zapowiedzi ma w nim mieszkać 97 osób plus 10 osób obsługi. To niewielki zastęp służby. Według zwalców tematu w średniowiecznych zamkach na jednego niepracującego przypadało od 13 do 15 osób obsługi technicznej.

Budowla jest już historyczna z kilku powodów. Po pierwsze jest to największa budowla w historii Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, która nie została oprotestowana przez aktywistów ekologicznych.

Deweloper dogadany z ekologami

Zachowanie członków organizacji pozarządowych w tej sprawie jest od początku co najmniej dziwne. Mimo że później próbowali oni trywializować sprawę, to jednak część z nich zasiadała w jednej fundacji z Pawłem Michałem Nowakiem, ojcem inwestorów w „nowiutki Wawel”. To klucz do tego, aby zrozumieć, dlaczego nikt nie zaskarżył inwestycji. Fundacja Fauna Polski została zarejestrowana w styczniu 2017 r., a jej celem jest ochrona środowiska. W zarządzie fundacji zasiada Krzysztof Mączkowski, były członek PiS i były wiceprezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środo-



Zamek w Stobnicy | fot. Robert Neumann/Forum

wiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Drugim członkiem zarządu była Iwona Kukowka, właścicielka firmy Tellus Pracownia Badawczo-Oświatowa. W skład trzyosobowego zarządu wchodzi jeszcze dr hab. Aleksandra Kraśkiewicz ze stacji terenowej w Stobnicy, jednostki Instytutu Zoologii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. W radzie Fundacji Fauna Polski zasiadał Rafał Kurek, który do dziś jest również we władzach stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot. Stowarzyszenie jest znane z „walki” o Puszcę Białowieską, a teraz walczy z murem na granicy.

Sitwa ekologów

O tym, że towarzystwo się dobrze znało, może świadczyć to, że na stronie internetowej stowarzyszenia Kurka jako godną polecenia można znaleźć książkę autorstwa Iwony Kukowki z zarządu Fundacji Fauna Polski. W radzie organizacji zasiadają ponadto prof. Piotr Tryjanowski, Jacek Więckowski i dr hab. Aleksandra Kraśkiewicz. Ponadto w radzie fundacji znaleźli się także Borys Kala, Przemysław Wylegała, Andrzej Batycki – wszyscy działają w Polskim

Towarzystwie Ochrony Przyrody „Salamandra”, jednej z bardziej znanych organizacji ekologicznych.

Wszystkie te osoby z pewnością odgrywały swoje role w procesie inwestycji w zamek. Część z nich nawet bezpośrednio. Prof. dr hab. Piotr Tryjanowski, dr hab. Jan Mazurkiewicz, dr inż. Aleksandra Kraśkiewicz, Jacek Więckowski, dr Katarzyna Krupa stworzyli bowiem opinię środowiskową dla zamku w Stobnicy, twierdząc, że nie będzie on miał dużego oddziaływania na środowisko. Współautorem opinii był również prof. Tadeusz Mizera z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Co ciekawe, podpisał się pod apelem o wstrzymanie budowy muru na granicy.

Sprawa z pewnością nie ujrzałaby światła dziennego, a większość Polaków dowiedziałyby się o inwestycji po jej ukończeniu, gdyby nie internauta, który wrzucił zdjęcie z motolotni do sieci, a konkretnie na portal Wykop.pl. W lipcu 2018 r. wybuchła awantura polityczna, która była nie na rękę deweloperowi, lokalnemu samorządowi, przyrodnikom i aktywistom ekologicznym.

Sprawa została gruntownie prześwietlona

Przed wszystkim wątpliwości budziło przeznaczenie inwestycji. Zgłoszenie jej jako budowli na cele mieszkaniowe i poniżej 2 ha miało z pewnością na celu uniknięcie wykonywania szczegółowych raportów środowiskowych. Dodatkowo na etapie budowy inwestycja przekracza teren 2 ha, co by się jednak nie wydało, gdyby nie ogólnopolska awantura. Dodatkowo, jak się okazało, na jednym z etapów budowy deweloper osuszył całkowicie staw o powierzchni 20 ha, co z pewnością nie było dobre dla żyjących w nim organizmów. Jak się okazało, przez to niewielkie jezioro przepływa też ciek wodny, który z kolei wymagał zgód administracji państwowej z Wód Polskich, a wcześniej od wojewody. Pojawiły się więc wątpliwości co do tego, czy wszystko było lege artis.

Rozpoczęła się sądowo-urzędnicza przepychanka. Ostatnio padło na ten temat rozstrzygnięcie w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Warszawie, który uchylił decyzję Głównego Inspektora Nad-

zoru Budowlanego, który w sierpniu ubiegłego roku unieważnił pozwolenie na budowę tzw. zamku w Stobnicy (pow. obornicki, woj. wielkopolskie). Z dużą dozą prawdopodobieństwa można było uznać, że tak właśnie będzie. Nie przyjmowali jednak tego do wiadomości politycy PiS, którzy widzą w tym przypadku obchodzenie prawa. Nie wszyscy jednak byli tego zdania. Pod koniec listopada 2020 r. ówczesny wojewoda wielkopolski Łukasz Mikołajczyk uznał ważność zgody na budowę w Stobnicy, jednocześnie wskazując, że przeprowadzone postępowanie wykazało, iż decyzja starosty obornickiego w tej sprawie została wydana z naruszeniem prawa. Po tej decyzji zaufanie do wojewody stracił szef MSWiA Mariusz Kamiński. – Sprawa tzw. zamku w Stobnicy jest dla mnie przejawem niesłychanej arogancji ludzi, którzy posiadają pieniądze, i pokazuje, jak słaba potrafi być władza publiczna w terenie – ocenił szef MSWiA Mariusz Kamiński.

Oskarżono sześć osób

W połowie lipca w związku z inwestycją zatrzymano i przedstawiono zarzuty siedmiu osobom – urzędnikom i przedstawicielom firmy budującej tzw. zamek w Stobnicy. Podejrzani w tej sprawie usłyszeli zarzuty m.in. poświadczenia nieprawdy, niedopełniania obowiązków oraz prowadzenia budowy zagrażającej środowisku i prowadzenia jej wbrew przepisom ustawy o ochronie środowiska. W dniu 30 grudnia 2020 r. prokuratura skierowała do Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu akt oskarżenia przeciwko osobom, których działania mają związek z realizacją nielegalnej inwestycji, polegającej na prowadzeniu budowy obiektu mieszkalnego i gospodarczego (tzw. zamku) na obszarze chronionym Natura 2000 Puszcza Notecka. Prokurator aktem oskarżenia objął sześć osób. Wobec siódmej z podejrzanych, z uwagi na jej śmierć, umorzył postępowanie w zakresie stawianych jej zarzutów.



ZATRZYMANO 12 CUDZOZIEMCÓW

MIGRANCI \ Minionej doby granicę polsko-białoruską próbowało nielegalnie przekroczyć 12 osób, w tym 8 obywateli Iraku i 3 obywateli Jemenu – przekazała we wtorek Straż Graniczna.



OSZUKIWALI NA VACIE

ABW \ Zatrzymano 4 osoby, które w ramach grupy przestępczej w latach 2014–2015 miały wyłudzać VAT przy obrocie metalami kolorowymi: chodzi o kilkaset fałszywych faktur na ponad 56 mln zł.

KLUBY „GP” \ Już wkrótce polscy patrioci wezmą udział w X Wielkim Wyjeździe na Węgry

Jedyny taki wyjazd

Chciałbym, żeby ci, którzy pojadą z nami w tym roku, przeżyli to, co my w 2012 r. Co przeżyli ludzie, którzy byli z nami w 2021 r., kiedy Węgrzy, płacząc, witali nas, dzielili się wszystkim, co mieli przy sobie, i dziękowali za wsparcie duchowe – mówi „Codziennej” Ryszard Kapuściński, zapraszając na X Wielki Wyjazd na Węgry.

Adrian Siwek

Albicla.com/AdrianSiwek

13 marca klubowicze „Gazety Polskiej” wyruszą w drogę do Budapesztu, aby wziąć udział w uroczystościach z okazji węgierskiego święta narodowego. Kluby „GP” zapraszają do przyłączenia się wszystkich Polaków i organizacje patriotyczne.

Do udziału w wydarzeniu w rozmowie z „Codzienną” zachęca prezes klubów „Gazety Polskiej” Ryszard Kapuściński. – Wszystkich patriotów, wszystkie organizacje patriotyczne w Polsce zapraszamy na X Wielki Wyjazd na Węgry. W 2012 r. zapoczątkowaliśmy akcję wspomagania narodu węgierskiego po atakach autokratów z Unii Europejskiej, zwłaszcza pana Barroso,



W 2012 r. kluby „GP” zapoczątkowały akcję wspomagania narodu węgierskiego po atakach autokratów z UE i przeciw lewackiej propagandzie | fot. Marcin Pegaz/Gazeta Polska

który przerażony zmianami na Węgrzech, które się odbywały po wyborze Viktora Orbána, zaatakował naród węgierski – mówi Kapuściński.

– Pojechaliśmy wówczas wynajętym pociągiem, mając nadzieję, że pojedzie z nami jak największa liczba osób. W Budapeszcie okazało się, że jest

z nami 10 tys. ludzi. Chciałbym, żeby ci, którzy pojadą z nami w tym roku, przeżyli to, co my w 2012 r., co przeżyli ludzie, którzy byli z na-

mi w 2021 r., kiedy Węgrzy, płacząc, witali nas, dzielili się wszystkim, co mieli przy sobie, i dziękowali za wsparcie duchowe i to, że jest naród w Europie, który myśli tak jak oni i który przeciwstawia się lewackiej propagandzie Unii Europejskiej – wspomina.

Tegoroczny X Wielki Wyjazd na Węgry cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Informujemy, że miejsca w wagonach sypialnych zostały wyczerpane. Zapraszamy do skorzystania z wagonów z miejscami siedzącymi (z przedziałami 6-osobowymi). Główne wydarzenie, czyli Marsz Pokoju, odbędzie się 15 marca.

Uczestnicy wyjazdu spędzą w Budapeszcie dwie noce: z 14 na 15 marca oraz z 15 na 16 marca. „Warunkiem uczestnictwa jest wpłata na specjalne konto. W temacie przelewu prosimy o podanie swojego imienia, nazwiska, numeru PESEL (informacje potrzebne do ubezpieczenia) oraz miasta (Warszawa, Włocławek, Kraków, Katowice), w którym będą Państwo wsiadali do pociągu” – przekazały kluby „Gazety Polskiej” w komunikacie. Więcej informacji i numer konta na: Wielkiwyjazdnewegry.pl.

Piąta fala epidemii wciąż się panoszy

ZDROWIE PUBLICZNE \ Ostatnie dane Ministerstwa Zdrowia na temat nowych przypadków wykrycia koronawirusa wywołują pewien optymizm. Minionej doby wykryto niemal 36 tys. infekcji przy blisko 140 tys. wykonanych testów. Na świecie – ale też w Polsce – przybiera głosów specjalistów, którzy postulują stopniowy powrót do normalności.

Dziś Ministerstwo Zdrowia ma ogłosić nowe zasady walki z koronawirusem, których istotą ma być – według dostępnych informacji – skrócenie czasu kwarantanny i zmniejszenie liczby łóżek szpitalnych zarezerwowanych dla zarażonych SARS-CoV-2. Tymczasem propozycje, a czasami wręcz żądania części naukowców idą znacznie dalej.

Prof. Piotr Kuna z Uniwersytetu Medycznego w Łodzi przestrzega, że inne choroby niż COVID-19 zabijają coraz więcej osób. – Przyszła pora na skierowanie swojej uwagi na pacjentów z innymi chorobami, zaniebawianych od dwóch lat – zwraca uwagę naukowiec,

domagając się zniesienia prawie wszystkich ograniczeń epidemicznych.

Prof. Kuna wskazuje, że to, czego się najbardziej obawiano, czyli załamanie systemu ochrony zdrowia, nie sprawdziło się. – Oczywiście chodzi o opiekę nad pacjentami z COVID-19. System załamał się natomiast w zakresie opieki nad innymi pacjentami. To jest problem – dodaje. W jego ocenie śmiertelność także wcześniej mogła być niższa, ale walka z epidemią źle zarządzano, bo opierano się w większej mierze na emocjach niż na wiedzy.

Z kolei dyrektor Wojskowego Instytutu Medycznego w Warszawie prof.

Grzegorz Gielerak wskazał, że priorytetem w obliczu obecnej fali zakażeń – przy uwzględnieniu bilansu zysków i strat – powinno być utrzymanie stacjonarnej edukacji. Zaproponował mechanizm, wedle którego przy jednym bądź dwóch zakażeniach w klasie reszta klasy trafia na trzydniową kwarantannę. – Po tym okresie wykonujemy test antygenowy, na podstawie którego wszystkie osoby niezakażone wracają do stacjonarnej edukacji – tłumaczy prof. Gielerak.

Niemniej ogromna większość immunologów nadal wskazuje szczepienia jako jedyną drogę do wytworzenia odporności populacyjnej. Naukowcy z PAN napisali w poniedziałek, że sytuacja nagminnego lekceważenia zasad sanitarnych oraz niski poziom zaszczepienia społeczeństwa szkodzi gospodarce. „Pamiętajmy o ważnej lekcji z obecnej epidemii – rygorystyczne przestrzeganie zasad profilaktyki i powszechne szczepienia chronią nie tylko zdrowie społeczeństwa, ale także gospodarkę kraju” – stwierdzili naukowcy w liście otwartym.

Piotr Korycki

Poszli w ślady dziadków

SKANDAL \ 71 lat temu w więzieniu na Mokotowie strzałem w tył głowy zamordowany został mjr Zygmunt Szendzielarz „Łupaszko”, dowódca V Wileńskiej Brygady Armii Krajowej. Cześć legendarnemu dowódcy oddał wczoraj Sejm RP. Podczas zarządzanej minuty ciszy część posłów lewicy siedziała, inni wyszli z sali. Dało się też słyszeć próby zakłócenia ceremonii.

Zygmunt Szendzielarz ps. Łupaszko był jednym z najwybitniejszych dowódców partyzanckich polskiego podziemia niepodległościowego. Był też oficerem Wojska Polskiego, dowódcą V Wileńskiej Brygady AK, dwukrotnym kawalerem Orderu Virtuti Militari. Zginął od strzału w potylicę 8 lutego 1951 r. Wyrok na niego wydał skład sędziowski pod przewodnictwem mjr. Mieczysława Widaję, stalinowskiego sędziego, który zasądził karę śmierci ponad 100 żołnierzom polskiego podziemia niepodległościowego.

Na początku trwającego posiedzenia Sejmu posłowie uczcili pamięć Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki” w 71. rocznicę jego zamordowania przez komunistów.

Niestety, jak podała Niezależna.pl, nie wszyscy potrafili zachować powagę sytuacji. Podczas minuty ciszy ze strony polityków opozycji padło hasło: „Sprzeciw”. Przedstawiciele Lewicy nie wstali na minutę ciszy, a niektórzy politycy PO wyszli z sali. W odpowiedzi przedstawicielom opozycji zadedykowano okrzyk: „Precz z komuną”.

Zdarzenie to skomentował dosadnie m.in. poseł Konfederacji Michał Urbaniak, pisząc na Twitterze: „Chamskie i bezczelne zachowanie posłów Lewicy i Koalicji Obywatelskiej na sali sejmowej. Hańba kontynuatorom tradycji morderców Żołnierz Wyklętych”.

(pk)



fot. Wikipedia/d

DUŃSKIE F-16 TRAFIĄ NA BORNHOLM

KOPENHAGA \ Duńskie wojsko zwiększa gotowość bojową w związku z niedopuszczalną presją wojskową Rosji na Ukrainę. W ramach działań obronnych Kopenhaga przygotowuje batalion, który ma być gotowy do działań w ramach NATO w ciągu kilku dni, oraz wysłała myśliwce F-16 na Bornholm.

PANDEMIA \ W wielu europejskich krajach zauważalna jest poprawa sytuacji epidemicznej

Omikron odpuszcza, restrykcje też

Kolejne kraje europejskie odchodzą od restrykcji, a część z nich nawet zapowiada, że nie będzie więcej potrzeby posiadania paszportów sanitarnych. Minister spraw wewnętrznych Gerald Darmanin poinformował, że w najbliższych dniach Francja zniesie obowiązek testowania się na obecność koronawirusa dla zaszczepionych podróżnych, również spoza strefy Schengen.

Petar Petrović

Czwartą falę pandemii mają już za sobą Włochy, gdzie liczba nowych zakażeń codziennie spada, w związku z czym władze zdecydowały o tym, że od piątku nie będzie już obowiązywał nakaz noszenia maseczek na zewnątrz. Przepis ten ma dotyczyć wszystkich regionów bez względu na lokalną sytuację epidemiczną.

Lepsze informacje napływają także z Hiszpanii, gdzie po raz pierwszy w tym roku liczba zakażeń przypadających na 100 tys. obywateli spadła poniżej poziomu 2 tys. Władze w Madrycie zapowiadają przy tym, że przygotowują się do traktowania koronawirusa jak sezonowej grypy.

W sąsiedniej Portugalii, w której zniesiono nakaz wykonania testu przed przylo-



Wielka Brytania zdecydowała się na poluzowanie obostrzeń już przed końcem lutego – rezygnując m.in. z przymusu paszportów sanitarnych i obowiązku noszenia maseczek | fot. TOBY MELVILLE/Reuters/Forum

tem, władze ogłosiły, że będą karać podróżnych, którzy odmówią wypełniania tzw. ankiet sanitarnych, gdzie wymagany jest m.in. dokładny adres ich pobytu, lub podadzą niepełne informacje.

W Danii tymczasem, po tym jak władze zdecydowały się 1 lutego znieść restryk-

cje, notuje się niższe wskaźniki zakażeń koronawirusem przede wszystkim w Kopenhadze, gdzie wcześniej były one najwyższe. Decyzję tę władze w Kopenhadze podjęły jako pierwsze w Unii Europejskiej.

Środowisko lekarskie ocenia, że dochodzi do tego dzie-

ki odporności nabytej po przechorowaniu COVID-19 oraz w wyniku szczepień. Wciąż jednak rośnie liczba hospitalizacji wśród zakażonych koronawirusem, a w całym kraju pozostaje 100 tys. przełożonych operacji.

Również Norwegia znosi od początku lutego ogranicze-

nia, a ostatnie mają zniknąć 17 lutego. Do końca miesiąca będą one też zlikwidowane w Finlandii.

Jeszcze dalej idą Czechy, które zapowiadają rezygnację z paszportów covidowych, a także przymusowych szczepień. Podobną decyzję przed kilkoma dniami podjęła już Litwa. Od 16 lutego proces ten ma się rozpocząć w Szwajcarii.

W ten sposób kolejne kraje idą w ślady Wielkiej Brytanii, która zdecydowała się na poluzowanie obostrzeń już przed końcem lutego – rezygnując zarówno z przymusu paszportów sanitarnych, obowiązku noszenia maseczek, a także przymusowych szczepień dla służby zdrowia i pracowników opieki społecznej.

Autor jest dziennikarzem
Polskiego Radia
Albicla.com/PetarPetrovic

Kijów odpowiada na manewry ZBiR-u

UKRAINA \ Jutro rozpoczną się dziesięciodniowe niezapowiedziane manewry wojskowe, w trakcie których ukraińska armia wykorzysta uzbrojenie otrzymane od zagranicznych partnerów, m.in. z Turcji, USA i Wielkiej Brytanii – poinformował Kijów. To odpowiedź na rosyjsko-białoruskie ćwiczenia Sojusznicze Zdecydowanie 2022, które jutro rozpoczną się na Białorusi.

Na antenie telewizji ICTV minister obrony Ukrainy Ołeksij Reznikow poinformował, że zasadnicza część manewrów odbędzie się m.in. na poligonach Równie, Kowel i Owruż. Są one położone na północy Ukrainy, w bezpośrednim sąsiedztwie granicy z Białorusią. – Żołnierze będą również ćwiczyć na Piaskach Aleszkowskich czy w pobliżu Odessy – dodał ukraiński minister.

Co ciekawe, w trakcie manewrów, które potrwać do 20 lutego, ukraińska armia wykorzysta sprzęt pozyskany w ostatnich tygodniach od zagranicznych sojuszników. – Wojsko przeprowadzi manewry z wykorzystaniem tureckich dronów Bayraktar, amerykańskich poci-

sków Javelin oraz dostarczonych przez Wielką Brytanię wyrzutni przeciwpancernych pocisków kierowanych NLAW – doprecyzował Ołeksij Reznikow.

Ukraiński minister ostrzegł, że ryzyko rosyjskiej agresji, związanej m.in. z próbą destabilizowania sytuacji polityczno-społecznej na Ukrainie i obalenia tamtejszych władz, jest bardzo wysokie.

Zarówno data ukraińskich manewrów, jak i ich scenariusz nie są przypadkowe. W czwartek na Białorusi rozpoczynają się organizowane w ramach tzw. Państwa Związkowego (ZBiR) rosyjsko-białoruskie ćwiczenia Sojusznicze Zdecydowanie 2022. Weźmie w nich

udział kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy. Do ich dyspozycji będą m.in. systemy rakietowe S-400, wyrzutnie pocisków Iskander mogące przenosić ładunki jądrowe, myśliwce, czołgi i transportery opancerzone. Główna część manewrów nastawionych na konfrontację Państwa Związkowego z koalicją krajów Zachodu zostanie przeprowadzona na białoruskich poligonach, w bezpośrednim sąsiedztwie granicy z Polską.

Tymczasem Ukraina poinformowała, że w pobliżu Odessy pojawił się rosyjski okręt rozpoznawczy „Iwan Churs”. Jednostka zbliżyła się do granicy wód terytorialnych Ukrainy, lecz jej nie naruszyła. Ukraińska straż przybrzeżna wskazuje, że ruchy rosyjskich okrętów wojskowych odnotowywane są tam regularnie od 2014 r., zwłaszcza na wodach, które Rosja od tamtego momentu uznaje za swoje terytorium.

Konrad Wysocki
Albicla.com/KonradWysocki

Royal Marines trafią do Polski

BEZPIECZEŃSTWO \ 350 żołnierzy z brytyjskiej piechoty morskiej (Royal Marines) z 45 Commando ma trafić do Polski w ramach wzmocnienia wschodniej flanki NATO. Wcześniej zaś na wysłanie 1,7 tys. żołnierzy z 82 Brygady Powietrznodesantowej do Polski zdecydowały się USA. Przerzut sprzętu oraz pododdziałów z tego związku taktycznego realizowany jest już od kilku dni.

Podczas poniedziałkowego spotkania sekretarz obrony Wielkiej Brytanii Ben Wallace poinformował szefa MON Mariusza Błaszczaka, że do Polski przyjedzie dodatkowych 350 brytyjskich wojskowych. Kontyngent dyslokowanych na wschodnią flankę NATO będzie się składał z żołnierzy brytyjskiej piechoty morskiej (Royal Marines) z 45 Commando.

Obecnie w Polsce stacjonuje ok. 100 żołnierzy z wojsk inżynieryjnych, którzy wspierają stronę polską w zabezpieczeniu granicy polsko-białoruskiej. W Polsce oddział brytyjskich żołnierzy stacjonuje ponadto w ramach wielonarodowej batalionowej grupy bojowej eFP.

Londyn zdecydował się również na wzmocnienie batalionowej grupy bojowej

w Estonii. W ramach eFP, na czele której w tym kraju stoi Wielka Brytania, znajdują się żołnierze z Francji, Danii oraz oddziały z Islandii.

Tego samego dnia szefowa resortu obrony Niemiec Christine Lambrecht poinformowała o zasileniu wielonarodowej batalionowej grupy bojowej stacjonującej na Litwie dodatkowymi 350 żołnierzami Bundeswehry. – Wysyłamy bardzo wyraźny sygnał jedności do naszych sojuszników – oznajmiła polityk Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD). Tym samym liczba wojskowych Sił Zbrojnych Niemiec stacjonujących na Litwie została zwiększona do tysiąca żołnierzy.

(pk)
Albicla.com/PawelKryszczak



ZIELONE ŚWIATŁO DLA MODERNIZACJI

AZJA \ Stany Zjednoczone wyraziły zgodę na realizację umowy o wartości 100 mln dol. w sprawie modernizacji systemu obrony powietrznej Patriot, z którego korzysta Republika Chińska (Tajwan).



BĘDĄ ZAOCZNE PROCESY POLITYCZNE NA BIAŁORUSI

REPRESJE \ Białoruski dyktator Alaksandr Łukaszenka zapowiedział zmiany w prawie umożliwiające przeprowadzenie zaocznych procesów wobec osób, które opuściły Białoruś ze względów politycznych.

ŚWIAT

7



Przed spotkaniem prezydent Andrzej Duda powiedział mediom, że Polska od dawna zabiegała o reaktywację spotkań w tym formacie Trójkąta Weimarskiego | fot. Vincent Isore/Zuma Press/Forum

KRYZYS BEZPIECZEŃSTWA \ Ofensywa dyplomatyczna Polski i sojuszników

Czy Zachodowi uda się wypracować wspólną odpowiedź na działania Kremla?

Na całym świecie trwa intensywna aktywność dyplomatyczna, której celem jest skłonienie Rosji do porzucenia planów inwazji na Ukrainę i pokojowego zakończenia obecnego kryzysu. Wczoraj w Berlinie o kwestiach bezpieczeństwa regionalnego prezydent Polski Andrzej Duda rozmawiał wspólnie z kanclerzem Olafem Scholzem oraz prezydentem Francji Emmanuelem Macronem w ramach już nieco zapomnianego formatu Trójkąta Weimarskiego.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

Administracja Bide-na grozi Rosji, że w razie naruszenia granicy Ukrainy Zachód zareaguje w zjednoczony sposób i obłoży Rosję bardzo poważnymi sankcjami. Zapowiada, że obejmie to również zamknięcie gazociągu Nord Stream 2. Biden nie pozostawił co do tego wątpliwości podczas wspólnej konferencji z Scholzem. – Jeśli Rosja dokona inwazji, co oznacza czołgi lub żołnierzy znowu przekraczających granicę Ukrainy, to nie będzie już NS2 – podkreślił.

Amerykańskie media za-uważyły jednak, że chociaż Scholz zapewniał o jedności swojego państwa z USA, to z jego strony zabrakło zdecydowanej deklaracji co do ewentualnych losów kontrowersyjnego rurociągu. Ani podczas konferencji, ani podczas wywiadu dla CNN nie użył nawet jego nazwy. – Jak powiedziałem, będziemy działać wspólnie. Jesteśmy absolutnie zjednoczeni i nie będziemy podejmować innych kroków – odpowiedział, wyraźnie zirytowany, kiedy dziennikarz dopytywał go, czy Niemcy w razie inwazji zlikwidują NS2.

Jego zachowanie sprawiło, że wielu komentatorów martwi się, że Niemcy – obawiając się odcięcia od rosyjskiej energii w środku zimy – będą hamować inicjatywy utemperowania Putina sankcjami. Postawa Niemiec budzi też coraz większy gniew na Ukrainie. W poniedziałek minister spraw zagranicznych Annalena Baerbock miała się spotkać z prezydentem Wołodymyrem Zełenskim, ale w ostatniej chwili spotkanie zostało odwołane. Oficjalnie powodem był błąd przy jego umawianiu, ale źródła CNN w ukraińskim rządzie twierdzą, że tak naprawdę poszło o niemiecką niechęć do zlikwidowania NS2 w razie rosyjskiej inwazji oraz o to, że Niemcy blokują dostawy broni na Ukrainę.

W poniedziałek z Putinem spotkał się także prezydent Francji Emanuel Macron. Ich rozmowa trwała pięć godzin i obaj politycy w jej trakcie siedzieli na przeciwnych końcach ogromnego, czterometrowego stołu, co zapewne nie było przypadkiem. Macron nie został również przywitany na lotnisku i prawdopodobnie musiał czekać na podjęcie przez Putina w ambasadzie Francji.

Po spotkaniu Macron przekazał, że przedstawił Putinowi propozycje, w tym

wznowienie dialogu w sprawie zakończenia konfliktu na wschodzie Ukrainy. Putin stwierdził, że część z nich „jest możliwa jako podstawa dalszych kroków”, i zapewnił: „Zrobimy co w naszej mocy, aby znaleźć kompromis, który będzie pasował wszystkim”. Po raz kolejny obwiniał też Zachód o obecne napięcia. „To nie my zbliżamy się do granic NATO” – dodał, odnosząc się do wzmacniania przez Sojusz wschodniej flanki.

We wtorek Macron udał się do Kijowa, aby spotkać się z prezydentem Zełenskim. Tego samego dnia spotkał się też w Berlinie z prezydentem Andrzejem Dudą i kanclerzem Scholzem. Spotkanie odbyło się w zapomnianym już nieco formacie Trójkąta Weimarskiego. Przed spotkaniem prezydent Duda powiedział mediom, że Polska od dawna zabiegała o reaktywację spotkań w tym formacie. Szef BPM Jakub Kucmoch ujawnił wcześniej, że głównym tematem tego spotkania będzie Ukraina. Sekretarz stanu Andrzej Dera powiedział Polskiemu Radiu, że przywódca chcą zbudować wspólny front polityczny wobec zachowania Kremla. – Ten głos musi być słyszalny nie tylko w Europie, ale na całym świecie – dodał.

Nieletni gwałciciele nielegalnie przybyli do Włoch

MEDIOLAN \ Śledczy zatrzymali dwóch nastolatków z Egiptu podejrzanych o udział w napaści seksualnej i rabunku niemieckich turystek. Nastolatkowie nielegalnie dostali się do Włoch.

W poniedziałek włoska policja zatrzymała dwóch obywateli Egiptu podejrzanych o udział w napaści seksualnej na młode kobiety, świętujące nadejście nowego roku na Piazza del Duomo w stolicy Lombardii. Podczas zgromadzenia na świeżym powietrzu kilkudziesięciu nastolatków i młodych mężczyzn otaczało młode kobiety, które następnie były molestowane i zastraszane. Na podstawie nagrań z kamer przemysłowych, zdjęć zrobionych przez uczestników wydarzenia i zeznań ofiar oraz świadków włoscy śledczy wpadli na ślad dwóch nieletnich obywateli Egiptu. Funkcjonariusze podejrzewają, że 16- i 17-latek dopuścili się ataku na młode turystki z Niemiec, a jeden z nich dodatkowo uczestniczył w rabunku. Po godz. 2 w nocy 16-latek w towarzystwie kolegów zastraszal grupy nastolatków w pobliżu

placu i ograł grupę młodych Niemców z telefonów komórkowych.

Według wstępnych ustaleń włoskich służb jeden z nastolatków dostał się do Europy na pokładzie łodzi z nielegalnymi migrantami przyjątej w porcie na wyspie Lampedusa. Następnie nastolatek bez opieki dorosłych przeniósł się w głąb kraju i poznał grupę nieletnich przestępców.

Zarzuty napaści seksualnej na uczestniczki imprezy noworocznej w Lombardii usłyszało już łącznie 20 imigrantów w wieku od 15 do 21 lat. Wydarzenia często porównywane są do fali przestępstw z nocy sylwestrowej w Kolonii w 2015 r., gdzie imigranci z Bliskiego Wschodu i Afryki wykorzystali seksualnie ponad 600 kobiet.

.....
(jk)
Albicla.com/JoannaKowalkowska

Polska musiała przypomnieć Austrii o jej powinności

AUSTRIA \ Były niemiecki obóz koncentracyjny Gusen znajdujący się na terenie Austrii będzie miał godne miejsce pamięci. Działania polskich władz spowodowały, że Austria wykupiła te tereny. Trwają przygotowania do realizacji upamiętnienia tego miejsca.

Niemiecki obóz koncentracyjny Gusen, gdzie osadzono 34 tys. polskich więźniów – głównie przedstawicieli inteligencji, spośród których Niemcy zabili 27 tys. – miał być z założenia obozem pomocniczym dla KL Mauthausen.

Wielu z więźniów zginęło podczas budowania systemu podziemnych tuneli, w których prowadzono tajną produkcję uzbrojenia pod kryptonimem „Bergkristall”. Po wojnie pozostałości po KL Gusen zostały w znacznej części zniszczone, zaś tereny poobozowe podzielone i sprzedane prywatnym właścicielom.

Jak zwraca uwagę austriacki dziennik „Der Standard”, dopiero w maju zeszłego roku austriackie władze podjęły decyzję o zakupie części terenów byłego obozu. Impulsem do podjęcia takiej decyzji była deklaracja

premiera Mateusza Morawieckiego, że Polska jest gotowa kupić pozostałości po nim. W działania po stronie polskiej zaangażowane były m.in. MSZ, ambasada RP w Wiedniu, a także grono ekspertów i byłych więźniów KL Gusen.

Wcześniej austriackie władze nie interesowały się tym miejscem, a oficjalne obchody odbywały się w Mauthausen. Pozostałości obozu znajdują się obecnie pomiędzy dwiema małymi miejscowościami.

„Der Standard” informuje, że teren byłego obozu zostanie najprawdopodobniej zamieniony w park pamięci, a trasa ma prowadzić od dawnych koszar SS na wschodzie, przez plac apelowy, do miejsca pamięci Gusen.

.....
(pp)
Albicla.com/PetarPetrovic

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14

OBRONA NARODOWA

15-17

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

FINANSE \ Od września 2021 r. raty kredytów wzrosły o blisko 40 proc.

Piąta podwyżka stóp procentowych

Rada Polityki Pieniężnej podniosła we wtorek wszystkie stopy procentowe o 50 pkt bazowych. Stopa referencyjna, główna stopa NBP, wzrosła do 2,75 proc. – poinformował Narodowy Bank Polski. To piąta z rzędu podwyżka stóp. Oznacza, że ponownie wzrosną raty kredytów o zmiennym oprocentowaniu.

Jan Kamieniecki

Lutowa podwyżka była oczekiwana przez rynek. Eksperci spodziewali się, że rada zdecyduje się na podwyżkę o 50 pkt bazowych, ale nie wykluczali też większego ruchu. Zwracali uwagę, że agresywne zaostrożanie polityki pieniężnej mogłoby umocnić złotego, a wzrost wartości własnej waluty to jedno z narzędzi, jakiego może użyć bank centralny do walki z inflacją.

Piąta z rzędu podwyżka stóp oznacza, że ponownie wzrosną raty kredytów o zmiennym oprocentowaniu. O ile dokładnie? To zależy od tego, jak na decyzję RPP zareagują rynkowe stopy procentowe, a zwłaszcza stawka WIBOR, która jest podstawą do wyliczania oprocentowania większości kredytów oferowanych przez polskie banki.



Piąta podwyżka stóp procentowych oznacza, że znów wzrosną raty kredytów o zmiennym oprocentowaniu
| fot. AdobeStock/d

Trwające od października podwyżki stóp i towarzyszący im wzrost stawek już spowodowały wyraźne zwiększenie rat kredytowych. W przypadku kredytów zaciągniętych

we wrześniu 2021 r., czyli w ostatnim miesiącu, gdy stopy były niewiele wyższe od zera, rata wzrosła o blisko 40 proc. Według analityków wtorkowa decyzja praw-

dopodobnie nie kończy cyklu podwyżek stóp. Prezes Narodowego Banku Polskiego prof. Adam Glapiński wcześniej sugerował, że łącznie będą one większe, niż oczekuje

rynek. Jak mówił, bezpieczny poziom stopy referencyjnej może wynosić ok. 3 proc., a przy utrzymaniu dobrej koniunktury gospodarczej nawet 4 proc. – W naszej ocenie zmiana retoryki prezesa NBP wynika ze wzrostu obaw przed narastaniem spirali płacowo-cenowej – ocenili ekonomiści z ING Banku Śląskiego.

RPP w uzasadnieniu swojej decyzji stwierdziła, że w najbliższych kwartałach oczekiwane jest utrzymywanie się korzystnej sytuacji gospodarczej. Jak dodała, czynnikiem niepewności jest m.in. wpływ pandemii na globalną i krajową koniunkturę, a także oddziaływanie ograniczeń podaży surowców energetycznych na gospodarkę.

Według RPP inflacja w 2022 r. utrzyma się na podwyższonym poziomie m.in. z powodu wzrostu światowych cen surowców, w tym energetycznych i rolnych, wzrostu cen uprawnień do emisji dwutlenku węgla oraz rosnących cen towarów, których podaż jest ograniczana przez globalne zaburzenia pandemiczne. – Natomiast ograniczyć inflację może obniżenie części stawek podatkowych w ramach tzw. tarczy antyinflacyjnej – podano w komunikacie.

Orlen odpiera zarzuty w sprawie fuzji z Lotosem

PRZEMYSŁ \ PKN Orlen stanowczo zaprzeczył zarzutom BCC dotyczącym połączenia koncernu z Grupą Lotos. – Nieprawdą jest, że PKN Orlen likwiduje Grupę Lotos – przekazała płocka spółka. Dodała, że celem fuzji jest budowa zintegrowanego koncernu multienergetycznego, który sprosta wyzwaniom, jakie stoją przed branżą paliwowo-energetyczną.

Business Centre Club poinformował, że skierował wniosek do Najwyższej Izby Kontroli o kontrolę warunków przejęcia Lotosu przez Orlen oraz planowanej sprzedaży części aktywów Lotosu. – Naszym zdaniem, z punktu widzenia interesu skarbu państwa, ta transakcja nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia – oceniła organizacja zrzeszająca przedsiębiorców. BCC widzi zagrożenie zmniejszenia udziałów w rynku i oddania jego dynamicznego fragmentu firmom zagranicznym. Zarzucono też próbę likwidacji strategicznej firmy sektora naftowego. W ocenie Marka Goliszewskiego, prezesa BCC, fuzja

byłaby jedną z najbardziej brzemiennych w kosztowne skutki decyzji w 30-lecie polskiej transformacji. – Ponieważ nie dostrzegamy w tej transakcji jakiegokolwiek argumentów ekonomicznych, przy tak poważnych wątpliwościach zwróciliśmy się do NIK z wnioskiem o kontrolę doraźną – wyjaśnił Goliszewski.

Twierdzeniom BCC stanowczo zaprzeczył PKN Orlen. – Nieprawdą jest, że PKN Orlen likwiduje Grupę Lotos – podkreślił płocki koncern. Jak dodano, celem fuzji jest budowa zintegrowanego koncernu multienergetycznego, który z sukcesem sprosta wyzwaniom, jakie stoją

przed branżą paliwowo-energetyczną. – Koncern zachowa 70 proc. udziałów w rafinerii w Gdańsku, która za zgodą akcjonariuszy została włączona do samodzielnej spółki – podkreślił PKN Orlen.

Spółka przekonuje ponadto, że transakcja jest korzystna finansowo i przemawiają za nią argumenty ekonomiczne. – Połączenie jest efektem strategicznego patrzenia w przyszłość i podjęcia działań mitygujących ryzyka rynkowe związane z polityką klimatyczną KE oraz zachodzącymi zmianami rynkowymi, od których nie ma odwrotu – wskazano. Podkreślono też, że połączenie PKN Orlen z Grupą Lotos i PGNiG doprowadzi do stworzenia silnego koncernu z przychodami na poziomie ok. 200 mld zł, o łącznej kapitalizacji ok. 80 mld zł.

Płocki koncern zapewnił również, że transakcja nie nadwyręza bezpieczeństwa energetycznego czy bezpieczeństwa bytowego pracowników. – Nieprawdą jest, że z rynku znika firma, a wraz z nią miejsca pracy. Zgodnie z wcześniejszymi deklaracjami nie są planowane zwolnienia grupowe – podkreślił Orlen.

.....
Paweł Woźniak

KE popiera budowę kolei wzdłuż Via Carpatia

INFRASTRUKTURA \ Projektem Rail Carpatia, połączeniem kolejowym śladem korytarza drogowego Via Carpatia, bardzo mocno jest zainteresowana Komisja Europejska. Polska proponuje budowę tego nowego korytarza komunikacyjnego od 2016 r.

Niedawno unijna komisarsz ds. transportu Adina Valean potwierdziła, że jej ideą jest realizacja połączenia kolejowego w takim korytarzu. Nie tylko wpisanie tego szlaku na mapę, ale też realna budowa tych połączeń kolejowych – powiedział Andrzej Adamczyk, minister infrastruktury, w czasie dyskusji o nowych połączeniach w ramach europejskiej sieci TEN-T podczas 32. edycji Konferencji Europa Karpat.

Już w ubiegłym roku na szczycie państw Trójmorza w Sofii minister Adamczyk wzywał do tworzenia korytarza nie tylko drogowego, lecz także kolejowego, jako absolutnie niezbędnego dla państw inicjatywy Trójmorza. Możliwościami, jakie dawałaby Rail Carpatia, zainteresowane są rządy Litwy i Łotwy.

Jak ocenił minister Adamczyk, od Morza Czarne-

go i Morza Egejskiego aż po południowe Węgry nie ma większych problemów, jeśli chodzi o połączenia kolejowe. Po drugiej stronie jest tworzona Rail Baltica, rozumiana jako korytarz kolejowy z Warszawy, przez Białystok, po Estonię. Połączenie południowych Węgier z Rail Baltica pozwoli nam powiedzieć, że mamy dobrze skomunikowaną Europę państw Trójmorza – podkreślił Adamczyk.

Via Carpatia to projekt międzynarodowego szlaku transportu drogowego, łączącego Europę Północną i Południową. Polskim elementem tego szlaku jest droga ekspresowa S19 – trasa ta będzie mieć ponad 700 km i prowadzić przez województwa: podlaskie, mazowieckie, lubelskie i podkarpackie.

.....
(lus, PAP)



IATA PROGNOZUJE, ŻE CPK W PIERWSZYM ROKU DZIAŁANIA OBSŁUŻY 30 MLN PASAŻERÓW

LOTNICTWO \ Ruch lotniczy w Polsce powinien odbudować się do stanu sprzed pandemii COVID-19 do końca 2024 r. Zakładana roczna przepustowość pierwszego etapu Portu Solidarność to 40 mln pasażerów i 1 mln ton cargo. Do 2060 r. nowy port ma przyciągnąć łącznie ok. 850 mln podróży i ponad 35 mln ton cargo. Takie są prognozy Międzynarodowego Zrzeszenia Przewoźników Powietrznych (IATA) przygotowane dla spółki CPK.

fot. Filip Błaziejowski/Gazeta Polska

GOSPODARKA MORSKA \ Polskie stocznie wybudują cztery promy za 4 mld zł

Kanał na mierzei będzie gotowy w tym roku

Wszystko wskazuje na to, że pierwsze statki przepłyną przez kanał na Mierzei Wiślanej pod koniec tego roku – powiedział wiceminister infrastruktury Marek Gróbarczyk. Poinformował też, że z powodzeniem realizowany jest program odbudowy polskiej branży stoczniowej.

Wiceminister poinformował, że budowa kanału na Mierzei Wiślanej przebiega zgodnie z założeniami, ale nie chce wskazywać konkretnej daty ukończenia inwestycji. – Przed nami trudny element uruchomienia wrót wodoszczelnych. To pierw-

sza w Polsce taka inwestycja, więc pewnie będą trudności, żeby wszystko działało prawidłowo, ale wszystko wskazuje na to, że pod koniec tego roku pierwsze statki przepłyną przez mierzeję – stwierdził Gróbarczyk. Dodał, że wraz z budową kanału konieczne jest

pogłębienie toru wodnego przez Zalew Wiślaną i rzeki Elbląg, modernizacja portu w Elblągu i budowa nowych mostów. Jego zdaniem podjęte przez rząd działania to szansa rozwoju dla miejscowości leżących nad Zalewem Wiślanym, a także dla obszarów Polski Wschod-

niej, które nie miały szans na rozwój.

Gróbarczyk wspomniał też o przemyśle stoczniowym, do którego likwidacji doszło w 2008 r. za czasów rządu PO-PSL. – Rząd Zjednoczonej Prawicy od 2016 r. realizuje program odbudowy tej branży i do polskich stoczn

trafiło warte 4 mld zł zamówienie na budowę czterech promów – powiedział.

– Mamy podpisany kontrakt, przelane pieniądze, rozpoczyna się budowa promów, które zabezpieczą potencjał przewozowy naszych armatorów – poinformował. – Niestety, towarzyszy temu próba zdyskredytowania działań rządu przez opozycję, pojawiają się pełne sarkazmu komentarze, które mają na celu zdyskredytowanie całego procesu – dodał wiceminister infrastruktury.

.....
(jak, PAP)

Więcej upadłości konsumenckich

FINANSE \ W drugim półroczu 2021 r. sądy zatwierdziły upadłość ponad 8,2 tys. konsumentów, tj. więcej niż w całym 2019 r. Większość bankrótów widniała w rejestrze dłużników na długi czas przed jej sformalizowaniem.

Od wybuchu pandemii można zaobserwować wyraźny wzrost liczby upadłości osób fizycznych. Według danych Centralnego Ośrodka Informacji Gospodarczej (analizowanych pod kątem daty postanowienia sądu) w 2019 r. zbankrutowało 7764 konsumentów. W 2021 r. łączna liczba zatwierdzonych niewypłacalności była już ponaddwukrotnie wyższa i wyniosła prawie 16,5 tys. W ciągu jednego półroczu przekraczała więc poziom notowany przed pojawieniem się COVID-19. Zdaniem ekspertów z Krajowego Rejestru Długów nie można jednak przypisywać tego zjawiska wyłącznie wpływom pandemii. W marcu 2020 r. weszła w życie nowelizacja przepisów dotycząca procesu postępowania upadłościowego. Wcześniej sądy mogły odrzucić wniosek o orzeczenie niewypłacalności, jeśli dana osoba świadomie doprowadziła się do nadmiernego zadłużenia, na przykład zadłużając się na życie ponad stan. Z tego powodu około połowa wniosków została oddalona. Obecnie sądy przy podejmowaniu decyzji już nie biorą pod uwagę okoliczności, które doprowadziły konsumenta do upadłości. Od początku pandemii formalnie bankrutować jest więc łatwiej. To spowodowało znaczący wzrost liczby ogłaszanych upadłości. W 2021 r. ich liczba zaczęła się już jednak stabilizować.

.....
(ar)

OGŁOSZENIE PŁATNE

Obwieszczenie o wszczęciu postępowania

Na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a w związku z art. 38 pkt 2 lit. n ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Swinoujściu (Dz.U.2021.1836) – dalej: *Specustawa* oraz art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2021.735) – dalej: *Kpa*,

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że 7 grudnia 2021 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu dla inwestycji pn.: „*Budowa gazociągu wysokiego ciśnienia DN500 MOP 8,4 MPa relacji Skoczów-Komorowice-Oświęcim – etap I odc. 550 m od SSRP Oświęcim do węzła Oświęcim Zaborze*” na terenie województwa małopolskiego, na wniosek inwestora: Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A. z siedzibą w Warszawie, działającego przez pełnomocnika (wniosek złożony w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie: 7 grudnia 2021 r., uzupełniony: 28 stycznia 2022 r.).

Inwestycją objęte są niżej wymienione nieruchomości (lub ich części), położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim, powiecie oświęcimskim, w Mieście Oświęcim, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków numerami:

2665/2 (KR1E/00021156/5), **1298/15** (KR1E/00014861/8), **1300/4** (-), **1298/3** (-), **1298/12** (-), **1345** (-), **1344/16** (KR1E/00068751/7), **1301/18** (KR1E/00068751/7), **1318/204** (KR1E/00068751/7), **1319/4** (KR1E/00068751/7), **1084/32** (KW 29708).

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kpa, mogą na każdym etapie postępowania, zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora i w tym przedmiocie wnieść ewentualne uwagi lub zastrzeżenia, powołując się na znak sprawy: **WI-IV.747.1.60.2021**.

Podania (żądania, wyjaśnienia, odwołania, zażalenia) wnosi się na piśmie, za pomocą telefaksu lub ustnie do protokołu. Podania utracone w postaci elektronicznej wnosi się na adres do doręczeń elektronicznych (ePUAP).

W związku z ogłoszeniem na obszarze RP stanu zagrożenia epidemicznego, a następnie epidemii, związanego z pandemią COVID-19 zostało wydane zarządzenie Dyrektora Generalnego Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w sprawie zaprzestania bezpośredniej obsługi interesantów w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie (dotyczące m.in. budynku przy ul. Basztovej 22 w Krakowie).

Wobec powyższego kontakt zapewniony jest:

1. za pośrednictwem wszelkich środków komunikacji zdalnej, w tym komunikacji elektronicznej (np. za pośrednictwem skrzynki ePUAP - /ag9300lhke/skrytka, faksem - 12 422 72 08;
2. pocztą tradycyjną uwagi i wnioski należy kierować na adres Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków);
3. **osobiście jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach i wyłącznie po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną (12 39-21-931) - sprawę prowadzi p. Magdalena Rozmus).**

Na stronie BIP Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, opublikowano mapę z przebiegiem inwestycji. Jest ona dostępna w menu podmiotowym w zakładce: Urząd Wojewódzki/ Wydział/ Infrastruktury/ Repozytorium plików/ nazwa inwestycji; (https://bip.malopolska.pl/muw,m,334260,repozytorium-plikow.html)

POUCZENIE:

Informuje się, że zgodnie z przepisami *Specustawy*:

Wojewoda zawiadamia o wszczęciu postępowania o ustalenie lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu:

- 1) wnioskodawcę – na adres wskazany we wniosku;
- 2) właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości objętych wnioskiem – na adres określony w katastrze nieruchomości (którego funkcję pełni ewidencja gruntów i budynków) ze skutkiem doręczenia;
- 3) pozostałe strony, w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim;
- 4) właściwe miejscowo organy w sprawach wydania decyzji o pozwoleniu na budowę i decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, przy czym wójt (burmistrz, prezydent miasta) niezwłocznie ogłasza o wszczęciu postępowania w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu gminy.

W przypadku nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, zawiadomienie właściciela lub użytkownika wieczystego o wszczęciu postępowania o ustalenie lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, następuje w drodze obwieszczenia. Przez nieuregulowany stan prawny należy rozumieć także sytuację,

kiedy dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości nie żyje, a spadkobiercy nie wykazali prawa do spadku.

Z dniem doręczenia niniejszego zawiadomienia:

- 1) **nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego**, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, **nie mogą być przedmiotem obrotu** w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna. Czynność prawna dokonana z naruszeniem tego wymogu jest nieważna;
- 2) w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna, **nie wydaje się decyzji o pozwoleniu na budowę**; toczące się postępowania ulegają zawieszeniu z mocy prawa do dnia, w którym decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu stała się ostateczna. Na wniosek strony postępowania, po uzyskaniu zgody inwestora, organ prowadzący postępowanie w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu podejmuje zawieszone postępowanie.
- 3) w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna, **zawiesza się postępowania o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu** w rozumieniu ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Zawieszenie postępowań, o których mowa w ww. pkt 2 i 3, nie dotyczy postępowań dotyczących terenów zamkniętych ustanowionych przez Ministra Obrony Narodowej lub innych postępowań prowadzonych na wniosek jednostek podległych Ministrowi Obrony Narodowej lub przez niego nadzorowanych lub na rzecz tych jednostek oraz postępowań w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, decyzji o pozwoleniu na budowę, wszczętych na wniosek inwestora.

W przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia nastąpi:

- 1) zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu,
 - 2) przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem jw.
 - nabywca, a w przypadku, o którym mowa w ww. pkt 1, nabywca i zbywca, są **obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego**.
- Niedokonanie ww. zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

Natomiast zgodnie z przepisami *Kpa* informuje się w szczególności, że:

- 1) Strona może działać przez pełnomocnika, chyba że charakter czynności wymaga jej osobistego działania.
- 2) Pełnomocnikiem strony może być osoba fizyczna posiadająca zdolność do czynności prawnych.
- 3) Pełnomocnictwo powinno być udzielone na piśmie lub zgłoszone do protokołu.
- 4) Pełnomocnik dołączą do akt oryginał lub urzędowo poświadczony odpis pełnomocnictwa. Adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy, a także doradca podatkowy mogą sami uwierzytelnić odpis udzielonego im pełnomocnictwa oraz odpisy innych dokumentów wykazujących ich umocowanie. Organ administracji publicznej może w razie wątpliwości zażądać urzędowego poświadczenia podpisu strony.
- 5) Pisma doręcza się stronie, a gdy strona działa przez przedstawiciela - temu przedstawicielowi.
- 6) Jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika, pisma doręcza się pełnomocnikowi. Jeżeli ustanowiono kilku pełnomocników, doręcza się pisma tylko jednemu pełnomocnikowi. Strona może wskazać takiego pełnomocnika.
- 7) Strona, która nie ma miejsca zamieszkania lub zwykłego pobytu albo siedziby w Rzeczypospolitej Polskiej, innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, Konfederacji Szwajcarskiej albo państwie członkowskim Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) - stronie umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, jeżeli nie ustanowiła pełnomocnika do prowadzenia sprawy zamieszkałego w Rzeczypospolitej Polskiej i nie działa za pośrednictwem konsula Rzeczypospolitej Polskiej, jest obowiązana wskazać w Rzeczypospolitej Polskiej pełnomocnika do doręczeń, chyba że doręczenie następuje usługą rejestrowanego doręczenia elektronicznego.
- 8) W razie niewskazania pełnomocnika do doręczeń, przeznaczone dla tej strony pisma pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia.
- 9) W toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swojego adresu.
- 10) W razie zaniedbania ww. obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie internetowej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (art. 8 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a *Specustawy*);
- na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie internetowej Urzędu Miasta Oświęcim (art. 8 ust. 1 pkt 3 i 4 *Specustawy*);
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 8 ust. 1 pkt 3 *Specustawy*).



fot. Wikipedia/d

LICZBA DNIA

85 MLD ZŁ \ Tyle wyniesie zastrzyk finansowy zwiększający produktywność i efektywność polskiej gospodarki do 2030 r. w ramach Strategii produktywności 2030, przygotowanej przez resort rozwoju i technologii. 20 mld zł będzie pochodzić ze środków krajowych, a 65 mld zł z funduszy Unii Europejskiej.

HANDEL \ Intermarche otworzyło dwa sklepy, twierdząc, że to czytelnia i dworzec

Francuska sieć kpi z polskiego prawa

Solidarność złoży wniosek do inspekcji pracy o kontrole w marketach otwartych w niehandlową niedzielę. Sieć Intermarche w kilku miejscowościach otworzyła 6 lutego swoje sklepy jako... czytelnia i dworzec. – To jest bezczelne obchodzenie prawa, dlatego chcemy kontroli w tych placówkach – powiedział rzecznik związku.

Jan Kamieniecki

Wniosek dotyczy przeprowadzenia kontroli w dużych marketach, które mimo zakazu handlu w niedzielę, 6 lutego były otwarte – powiedział Marek Lewandowski, rzecznik Solidarności. Dodał, że chodzi o francuską sieć Intermarche. – Do związku dotarły informacje o co najmniej kilku tego typu przypadkach – stwierdził.

Jak wyjaśnił, placówki francuskiej sieci przemieniły się w dworce autobusowe, inne przybrały funkcję działającej siedem dni w tygodniu czytelnia. – To jest bezczelne obchodzenie prawa, dlatego chcemy kontroli w tych placówkach – podkreślił Lewandowski. Wniosek w tej sprawie do inspekcji pracy Solidarność złożyła we wtorek.



Sklep Intermarche udający dworzec autobusowy sprzedawał alkohol, o czym związkowcy z Solidarności powiadomili policję
| fot. YouTube/d

Obowiązująca od 1 lutego nowelizacja ustawy ogranicza możliwość omijania zakazu przez sieci, które podpisywały umowy z firmami kurierskimi i pocztowymi, umożliwiając w swoich placówkach odbiór przesyłek. Zgodnie z nowelą w niehandlowe niedziele duże sklepy zatrudniające pracowników nie mogą działać

pod pretekstem świadczenia usług pocztowych, jeśli przychody z tej działalności będą stanowić mniej niż 40 proc. przychodów ze sprzedaży danej placówki.

Tym razem Intermarche wpadło na inny sposób, by ominąć nowe prawo. W należącym do francuskiej sieci sklepie w miejscowości

Lipno poza standardowymi zakupami klienci mogli wypożyczyć, kupić lub przeczytać na miejscu książkę. Sklep skorzystał z zapisu umożliwiającego działanie w niedziele placówkom prowadzącym jednocześnie działalność w zakresie kultury, sportu, oświaty, turystyki i wypoczynku. Z kolei sklep Inter-

marche w Cieszyńsku wykorzystał bliskość autobusowego przystanku i zaczął funkcjonować jako dworzec. Niestety, na „dworcu” sprzedawano alkohol, o czym świadkowie powiadomili policję, która zmuszona była interweniować. Zgodnie z ustawą działalność handlową w niedzielę mogą prowadzić kasy biletowe oraz punkty informacyjne, ale sprzedaż alkoholu w takich miejscach jest zabroniona.

Interwencja policji może zakończyć się utratą przez sklep koncesji na sprzedaż alkoholu. – Prawo zabrania sprzedaży alkoholu na dworcu – wyjaśnił rzecznik Solidarności. – Będziemy się starać o to, by konkretnym placówkom handlowym odbierać koncesję na sprzedaż alkoholu, skoro chcą być kasami biletowymi – dodał.

(PAP, Bankier.pl)

Europa nie chce płacić za ekologiczną rewolucję

ENERGETYCZNA TRANSFORMACJA \ Już dziś aż 59 proc. kosztów składających się na cenę energii elektrycznej wynika wprost z polityki klimatycznej Unii Europejskiej. Dlatego forsowany w Brukseli pakiet klimatyczny Fit for 55 budzi coraz większe protesty w Europie.

Zwiększone opłaty węglowe odbijają się na Europejczykach. Wprowadzenie nowego systemu handlu emisjami dla ciepłownictwa i transportu drogowego bezpośrednio zwiększy rachunki konsumencie, wyższe ceny pozwolą na emisję w obecnych sektorach ETS podniosą opłaty za elektryczność, z kolei mechanizm CBAM zwiększy koszty importu – ocenia Georg Zachmann z think tanku Bruegel na łamach portalu Euractiv.

Takich analiz i komentarzy jest coraz więcej, a ze wszystkich wynika jeden wniosek: Europejczycy słono płacą za ekologiczną rewolucję, ale koszty nie są równo rozłożone. Najbo-

leśniej zmiany te dotyczą najuboższych.

– Szacuje się, że transformacja energetyczna w Polsce to są potrzeby rzędu ok. 1 bln zł. Wiadomo przecież, że nie będą to środki pochodzące wyłącznie z zewnątrz, sami też będziemy musieli pieniądze w budżecie na ten cel znaleźć – uważa Janusz Szewczak, członek zarządu PKN Orlen ds. finansowych.

Według ekspertów realizacja unijnego pakietu klimatycznego Fit for 55 oznaczałaby problemy nie tylko dla przemysłu, lecz także rolnictwa w całej Europie. Komisja Europejska i liczni aktywiści ekologiczni mówią wprost, że chcą zakończyć wszelką hodowlę zwierząt

w UE. – Pakiet Fit for 55 jest propozycją wzbudzającą duże emocje nie tylko w Polsce, ale i w całej Europie – mówi w rozmowie z portalem Netg.pl Piotr Nowak, minister rozwoju i technologii.

– Skutkiem będzie podwyższenie cen uprawnień do emisji CO₂ w systemie ETS oraz stopniowe rozszerzanie tego systemu na emisję z budynków i transportu drogowego. W efekcie spowoduje to wzrost ceny energii elektrycznej, ciepła sieciowego oraz paliw, co obserwujemy już teraz – ostrzega Nowak.

– A przecież chodzi o to, aby zmiany nie prowadziły do zwiększenia obciążeń dla społeczeństwa i ryzyka wzrostu ubóstwa energetycznego. Wzrastające koszty uprawnień do emisji EU ETS dla sektora energetycznego i przemysłów energochłonnych to poważne zagrożenie dla konkurencyjności europejskiej i polskiej gospodarki – dodaje minister.

8 zł za litr benzyny, dodatkowe 100 zł na każdej tonie węgla – przed takimi efektami pakietu Fit for 55 ostrzegali w ub.r. eksperci. Niestety, te prognozy już się w wielu krajach spełniają.

Mariusz Andrzej Urbanke

Produkty Orlenu dla Ukrainy ominą białoruską blokadę

TRANSPORT \ Produkty z należącej do Orlenu rafinerii w Możejkach dotrą na Ukrainę drogą alternatywną – poinformował Daniel Obajtek, prezes koncernu. To odpowiedź na planowane przez Białoruś zamknięcie granicy z Litwą dla transportu kolejowego.

Białoruś podjęła decyzję o zakazie przewozów kolejowych z terytorium Litwy produktów ropopochodnych, nawozów chemicznych i mineralnych. Jest to odwet za wprowadzony przez Litwę od 1 lutego zakaz tranzytu białoruskich nawozów potasowych produkowanych przez Biełaruśkalij, objęty sankcjami USA.

Jak zapewnił prezes Obajtek, wstrzymanie przewozu towarów na granicy litewsko-białoruskiej nie ma wpływu na działalność Grupy Orlen. Produkty z rafinerii w Możejkach będą transportowane na Ukrainę drogą alternatywną. – Jest to możliwe dzięki konsekwentnie prowadzonemu przez PKN Orlen inwestycjom mającym na celu zwiększenie i dywersyfikację możliwości logistycznych, w tym zapewnienie stabilności dostaw do klientów – zapewnił Obajtek.

– Temu służył właśnie zakup przez Orlen Lietuva 100 proc. udziałów w litewskiej spółce Mockavos Terminalas. Obecna sytuacja za naszą wschodnią granicą pokazuje, że podejmując decyzje biznesowe, trzeba również mieć na uwadze bezpieczeństwo całego regionu. Dostawy paliw na Ukrainę są zabezpieczone – dodał prezes płockiego koncernu.

Spółka Orlen Lietuva z Grupy Orlen, kupując litewską spółkę Mockavos Terminalas, przejęła kontrolę nad jedynym kolejowym terminalem przeładunkowym przy granicy polsko-litewskiej w Mockawie. Jest on wykorzystywany do przeładunków produktów wytwarzanych w rafinerii Możejki, które później trafiają na polski oraz ukraiński rynek.

(lus, PAP)

INTERNET \ Koncern Meta i Mark Zuckerberg spierają się z Komisją Europejską o dane internautów

Facebook może zniknąć z Europy

Możliwe, że będziemy musieli się rozstać z Facebookiem i Instagramem. To prawdopodobne, ponieważ praktyki stosowane przez amerykański koncern Meta nie są zgodne z unijnym prawem. Jeśli do połowy tego roku nie dojdzie do kompromisu z Komisją Europejską, to Mark Zuckerberg wyłączy swoje portale w Europie.

Jan Kamieniecki

Czy za kilka miesięcy będziemy musieli wykasować Facebooka, Instagrama i WhatsAppa z naszych komputerów i smartfonów? Londyńska gazeta „City A.M.” twierdzi, że to możliwe, ponieważ trwające od ponad roku negocjacje między USA a Unią Europejską, by wypracować wspólne regulacje dotyczące funkcjonowania w Europie internetowych portali należących do Mety, nie przyniosły dotąd porozumienia. Z raportu przygotowanego dla ame-

rykańskiej Komisji Papierów Wartościowych i Giełd przez należący do Marka Zuckerberga koncern wynika, że Meta nie będzie w stanie oferować najważniejszych produktów i usług na terenie UE, jeśli nie będzie miała możliwości przesyłania, przechowywania i przetwarzania danych swoich europejskich użytkowników na serwerach w USA.

Dla właściciela Facebooka kluczowe są regulacje dotyczące transferu danych za pomocą tzw. tarczy prywatności i innych umów modelowych, których używa. Tymczasem wspomnia-

na tarcza została unieważniona przez Trybunał Sprawiedliwości UE w 2020 r. z powodu naruszeń ochrony danych, a umowy modelowe są w części niezgodne z rozporządzeniem RODO, co potwierdza m.in. irlandzka Komisja Ochrony Danych.

Meta chciałaby, żeby europejskie dane wciąż były przechowywane i przetwarzane na serwerach za oceanem, tak jak robiono to dotychczas. – Brak bezpiecznych i legalnych międzynarodowych transferów danych zaszkodzi gospodarce i utrudni rozwój firm opartych na da-



Jeśli latem zniknie Facebook, zapraszamy na Albicę, serwis społecznościowy Strefy Wolnego Słowa | fot. AdobeStock/d

nych w UE – oświadczył Nick Clegg, wiceprezes Mety ds. globalnych i komunikacji. Następnie roztoczył pesymistyczną wizję przyszłości, w której mały start-up technologiczny z Niemiec nie będzie w stanie korzystać z usług dostawcy w chmurze z siedzibą w USA, hiszpańska firma zajmująca się rozwojem produktów nie byłaby w stanie prowadzić działalności w wielu strefach czasowych, a francuski detalista nie bę-

dzie w stanie utrzymać call center w Maroku.

Decyzja w tej sprawie powinna zapaść do połowy 2022 r. Zuckerberg zapowiedział, że jeśli Komisja Europejska potwierdzi, że praktyki stosowane przez Metę nie są zgodne z unijnym prawem, wtedy zablokuje w Europie swoje najważniejsze serwisy: Facebook, Instagram i WhatsApp.

(Bankier.pl)

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA

NOWE PANSTWO


www.panstwo.net
prenumerata.swsmedia.pl



fol. Wikipedia/d

NAJPIERW RELACJE DYPLOMATYCZNE, PÓŹNIEJ ZBROJENIOWE

DYPLOMACJA \ Rozmowy w sprawie sprzedaży sprzętu wojskowego do ZEA nie byłyby możliwe bez normalizacji relacji dyplomatycznych między Jerozolimą a Abu Zabi, co nastąpiło w roku 2020. Na podobny krok w ostatnim czasie zdecydowały się również: Bahrajn, Sudan oraz Maroko, które również rozważa zakup systemu Iron Dome.

ZATOKA PERSKA \ ZEA ostrzeliwane przez rebeliantów Huti

Muzułmanie chcą izraelskiej broni

Według informacji, które zostały opublikowane przez izraelski dziennik „The Jerusalem Post”, Jerozolima oraz Abu Zabi prowadzą rozmowy w sprawie zakupu systemów obrony powietrznej, w tym Żelaznej Kopuły (Iron Dome), Spyder oraz Barak 8. Sprzęt wojskowy oferowany przez izraelskie firmy znacząco wzmocniłby zdolności ZEA, które atakowane są za pomocą dronów i rakiet przez szyickich rebeliantów Huti, których może wspierać Rosja.

Paweł Kryszczak

Zjednoczone Emiraty Arabskie w ciągu ostatnich tygodni padły wielokrotnie ofiarą nalotów raketowych i dronowych przeprowadzonych przez szyickich rebeliantów Huti operujących w Jemenie.

Aby ochronić swojego sojusznika, Francja oraz USA zdecydowały się na wysłanie dodatkowych sił. Wśród

sprzętu wojskowego, który trafił nad Zatokę Perską, znalazły się m.in. amerykańskie systemy obrony powietrznej Patriot, które kilkakrotnie przechwyciły rakiety wystrzelone przez rebeliantów Huti.

Abu Zabi nie może polegać jedynie na wsparciu sojuszników, dlatego też rozgląda się za systemem obrony powietrznej.

Nie dziwi więc niedawne rewelacje dziennika „The

Jerusalem Post” informujące o rozmowach ZEA i Izraela w sprawie zakupu systemów obrony powietrznej, w tym Żelaznej Kopuły (Iron Dome), Spyder oraz Barak 8, dla Sił Zbrojnych Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Spyder to system powietrzno-powietrzny krótkiego zasięgu opracowany przez Rafael Advanced Defense Systems we współpracy z Israel Aerospace Industries (IAI). Spyder przeznac-



Zjednoczone Emiraty Arabskie w ciągu ostatnich tygodni padły wielokrotnie ofiarą nalotów raketowych i dronowych przeprowadzonych przez szyickich rebeliantów Huti operujących w Jemenie | fot. mat. pras./d

zony jest do przeciwdziałania atakom samolotów, śmigłowców, bezzałogowych statków powietrznych i amunicji precyzyjnej. System zapewnia doskonałą ochronę cennych zasobów, jak również wyjątkowej jakości obronę sił przebywających w obszarze działań bojowych. Spyder występuje w wersji Spyder-SR oraz Spyder-MR. Pierwszy z nich umożliwia eliminację celów powietrznych na pułapie 9 km i oddalonych o 15 km. Z kolei Spyder-MR dzięki wzmocnionym silnikom ma zasięg 35 km, a pułap zwalczania wynosi 16 km.

System Iron Dome umożliwia eliminowanie pocisków moździerzowych i artyleryjskich. Pozwala również na zwalczanie celów aerodynamicznych, takich jak śmigłowce, samoloty oraz bezzałogowce, a także pociski manewrujące.

Zasięg rażenia w zależności od zwalczanego obiektu oraz jego parametrów wynosi od 5 km do 70 km. Jedna bateria systemu Iron Dome jest w stanie zapewnić ochronę obszaru o powierzchni 150 km kw. przed ostrzałem raketowym realizowanym z odległości 15 km. Skuteczność zwalczania celów wynosi

ok. 90 proc. przy wystrzeleniu ponad 2,5 tys. pocisków z Żelaznej Kopuły. Na system ten składają się wyrzutnie wraz z pociskami przechwytyjącymi, radar IAI Elta EL/M-2084 MMR (Multi-Mission Radar) oraz system dowodzenia i kontroli ognia.

Z kolei pocisk powietrzno-powietrzny Barak 8 został stworzony do eliminacji śmigłowców, samolotów, dronów, pocisków przeciwokrętowych, jak i pocisków manewrujących oraz balistycznych. Barak 8 poruszający się z prędkością 3 Ma ma zasięg operacyjny 100 km.

Zakup sprzętu wojskowego od Izraela jest kolejnym wzmocnieniem zdolności obrony powietrznej ZEA. W styczniu 2022 r. Zjednoczone Emiraty Arabskie zakupiły od Korei Południowej system obrony powietrznej KM-SAM Block II za kwotę 3,5 mld dol. Bateria KM-SAM Block II składa się z czterech do sześciu wyrzutni raketowych (każda z nich wyposażona jest w osiem pocisków), radaru oraz systemu dowodzenia ogniem. Pociski przechwytyjące odporne są na zakłócenia i zdolne do eliminacji zagrożenia znajdującego się na pułapie do 40 km i oddalonego o 100 km.

OGŁOSZENIE PŁATNE

OGŁOSZENIE Wójta Gminy Kobierzycy z dnia 04 lutego 2022 r.

Wójt Gminy Kobierzycy ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej położonej w obrębie Bielany Wrocławskie;

oznaczonej ewidencyjnie jako działka nr 259/41 o pow. 1599 m², stanowiąca własność Gminy Kobierzycy, dla której IV Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego dla Wrocławia Krzyków prowadzi księgę wieczystą nr WR1K/00093406/4.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi brutto 942.000 złotych /słownie: dziewięćset czterdzieści dwa tysiące złotych/. Wadium wynosi 94.200 zł /słownie: dziewięćdziesiąt cztery tysiące dwadzieścia złotych/.

O wysokości postąpienia w przetargu decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem na górę do pełnych dziesiątek złotych.

Wadium /z podaniem nr działki/ należy wpłacać, na konto bankowe Urzędu Gminy Nr 82 9575 0004 0000 0130 2000 0380 – **najpóźniej do dnia 11 kwietnia 2022 r. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.**

Wadium wpłacone przez oferenta, który wygra przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia nieruchomości. Osobom, które nie wygrały przetargu, wadium zwraca się niezwłocznie po odwołaniu albo zamknięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odpowiednio: odwołania przetargu, zamknięcia przetargu, nieważnienia lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.

Przetarg odbędzie się dnia 14 kwietnia 2022 r. o godz. 11⁰⁰ w Urzędzie Gminy w Kobierzycach, przy Alei Pałacowej nr 1.

Sprzedający oświadcza, że działka nr 259/41 wolna jest od obciążeń, długów i roszczeń osób trzecich, natomiast w dziale III księgi wieczystej WR1K/00093406/4 wpisane są ograniczone prawa rzeczowe w zakresie służebności na rzecz innych nieruchomości.

Cena osiągnięta w przetargu będzie stanowiła należność za nabycie nieruchomości i powinna być wpłacona najpóźniej w przeddzień zawarcia umowy notarialnej.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ul. Szwedzkiej w północnej części obrębu Bielany Wrocławskie, zatwierdzonym Uchwałą Rady Gminy Kobierzycy nr XXXI/578/2021 z dnia 27 sierpnia 2021 r. opublikowaną w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego poz. 4147 z dnia 09 września 2021 r. działka nr

259/41 przeznaczona jest pod lokalizację zabudowy usługowej, oznaczona na rysunku planu symbolem 1U.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne jeżeli wpłacą wymagane wadium, w terminie, miejscu i formie w /w.

Osoby prawne krajowe i spółki z udziałem zagranicznym zobowiązane są przedłożyć oryginały lub poświadczony za zgodność z oryginałem: umowy spółki, odpis z KRS, aktualną listę wspólników i uchwałę odpowiedniego organu osoby prawnej zezwalającej na nabycie nieruchomości.

W przypadku wygrania przetargu przez cudzoziemca, /w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemca /Dz.U. z 2017 r. poz. 2278/- warunkiem zawarcia umowy sprzedaży jest uzyskanie zgody Ministra Spraw Wewnętrznych, pod rygorem utraty wadium.

Cena osiągnięta w przetargu będzie stanowiła należność za nabycie nieruchomości i powinna być wpłacona najpóźniej w przeddzień zawarcia umowy notarialnej.

Sprzedaż działki następuje na podstawie danych określonych w ewidencji gruntów i budynków. Nabywca przyjmuje nieruchomość w stanie istniejącym.

Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku gdy:

1. osoba, która wygra przetarg uchyli się od zawarcia umowy.
2. wyłoniony w drodze przetargu kandydat na nabywcę „cudzoziemiec” nie uzyska na zawarcie umowy sprzedaży zgody Ministra Spraw Wewnętrznych.

O miejscu i terminie zawarcia umowy Nabywca zostanie zawiadomiony w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. W przypadku potrzeby uzyskania decyzji zezwalającej na nabycie nieruchomości przez cudzoziemca – tj. Ministra Spraw Wewnętrznych, termin zawarcia umowy notarialnej ustalony zostanie w terminie 14 dni od otrzymania pozytywnej decyzji.

Koszty sporządzenia umowy notarialnej, oraz opłaty sądowe związane z dokonaniem wpisów w księgę wieczystą ponosi Nabywca.

Inwestor zobowiązany jest wystąpić o wydanie decyzji w sprawie wyłączenia gruntów z produkcji rolnej. W decyzji zostaną określone zobowiązania związane z tym wyłączeniem.

Niniejsze ogłoszenie wywieszono w siedzibie Urzędu Gminy Kobierzycy, zamieszczono na stronie internetowej Gminy oraz opublikowano w prasie codziennej ogólnokrajowej.

Wójt Gminy Kobierzycy zastrzega sobie prawo:

- odstąpienie od przetargu z ważnych przyczyn,
- odstąpienia od zawarcia umowy w razie stwierdzenia, że przetarg został przeprowadzony z naruszeniem prawa.

Szczegółowe informacje dotyczące w/w nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy w Kobierzycach, przy Alei Pałacowej nr 1, tel. 71/ 36-98-110 lub 71 36 98 136.

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

Busko-Zdrój
Pensjonat Sanato
Pobyty lecznicze i wypoczynkowe.
Zadzwoń i zapytaj
41 378 19 48
www.sanato.com.pl



Gilbert Keith Chesterton

(1874–1936) pisarz, rysownik, przeszedł z anglikanizmu na katolicyzm

„Im więcej zastanawiałem się nad chrześcijaństwem, tym bardziej odkrywałem, że nie tylko ustanawia ono pewien ład, ale czyni to głównie po to, by móc wypuścić na wolność wszystko, co dobre.”



PUBLICYSTYKA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 9 LUTEGO 2022

15

FELIETON \ Czy znajdujemy się u schyłku cywilizacji, jaką znamy?

Co pozostanie, gdy ona upadnie?

Sumienie Zachodu

Każda epoka ma swój koniec. Epoka dominacji cywilizacji Zachodu kończy się. Tuż za rogiem czai się nowy porządek. Jest to dobry czas na rachunek sumienia. Czy Zachód ma jeszcze sumienie?



Tomasz Teluk

Aby dobrze rozpoznać, należałoby zadać sobie podstawowe pytania: Czym jest Zachód? Czym jest sumienie? Czy cywilizacja zachodnia ma jeszcze jakieś sumienie?

Podstawy cywilizacji Zachodu

Cywilizacja zachodnia jest kojarzona z kulturą europejską, osadzoną na gruncie trzech źródeł: grecko-rzymskiego antyku i chrześcijaństwa. Zwana jest także, za Feliksem Konecznym, cywilizacją łacińską. Ze starożytnej Grecji zaczerpnęto filozofię i naukę, koncepcję demokratycznego polis. Z antycznego Rzymu wzięto wzór prawa jako wyrazu dobra i sprawiedliwości. Chrześcijaństwo wzniosło to na nowe poziomy, dodając swój fundament moralny.

Cywilizacja łacińska kształtowała się w średniowieczu. Można powiedzieć, że Europa została zbudowana przez chrześcijaństwo. To zakony i kler tworzyły pierwsze szpitale, szkoły i uniwersytety. Dzięki katolikom rozwijała się w wielu dziedzinach nauka. Hiszpańska szkoła Uniwersytetu w Salamance dała podstawy ekonomii rynkowej. Chrześcijaństwo było inspiracją dla największych dzieł w dziedzinie muzyki, malarstwa czy architektury.

Podstawą cywilizacji Zachodu było personalistyczne podejście do osoby ludzkiej, wolnego i rozumnego podmiotu. Polityka opierała się na współdziałaniu państw narodowych i samorządów. Ekonomia broniła własności prywatnej i wolności zawierania umów rynkowych. Rodzina była podstawą i siłą społeczeństwa, a jej liczebność decydowała o powodzeniu.

Czym z kolei jest sumienie? Choćby z lekcji religii pamiętamy, że jest to wewnętrzny głos, który podpowiada człowiekowi, co jest dobre, a co złe. Jest to uproszczone podejście, ale także traf-

ne. Można też powiedzieć, że sumienie to zdolność do oceny własnego postępowania i ponoszenia świadomej odpowiedzialności moralnej za swoje czyny.

Niewątpliwie dopóki Zachód opierał się na etyce chrześcijańskiej, która go ukształtowała, można powiedzieć, że miał sumienie i zdolność do rozeznawania dobra i zła. Jednak w epoce oświecenia człowiekowi zachciało się zastąpić Boga sobą i swoim ograniczonym pojmowaniem rzeczywistości. Rewolucja francuska oraz schizma zachodnia wywróciły dotychczasowy porządek do góry nogami. Z religii zostało tylko to, co można było uzasadnić czysto rozumowo. Zaczęto więc usuwać ją ze sfery racjonalnej.

Zgodnie z teorią Samuela Huntingtona zderzenie cywilizacji sprawia, że Zachód traci swoje znaczenie we współczesnym świecie. Można powiedzieć, że wyrzekając się chrześcijańskich korzeni, pozbawia się swojej siły moralnej. Jeśli jeszcze istnieje, to właściwie dzięki transatlantycznemu parasolowi ochronnemu. Ostatnie lata zadają natomiast kłam teorii Francisca Fukuyamy o końcu historii. Zimna wojna powróciła. Konflikt Zachodu i Wschodu staje się coraz bardziej realny.

Schyłek cywilizacji łacińskiej

W jednej z najważniejszych swoich książek, która niebawem trafi do rąk polskich czytelników, „Komunizm a sumienie Zachodu” (wyd. Fundacja Instytut Globalizacji, 2022), jej autor abp Fulton J. Sheen stawia szokującą tezę, że komunizm i współczesny lewicowy liberalizm łączy silne pokrewieństwo. „Liberalizm historyczny”, jak określa Sheen liberalizm klasyczny, zdegenerował się do nowego systemu, będącego nową niewolą człowieka i schyłkiem kolejnej epoki.

„Cechą charakterystyczną każdej upadającej cywilizacji jest brak świadomości mas o rozgrywającej się tragedii” – pisze autor. Zachód zachłystnął się leseferyzmem, czło-

wiek oderwał się od wspólnoty religijnej i został wchłonięty przez wspólnotę polityczną. W kulturze dominuje jedyna emocja: rozpacz. Doszło także do powstania nowego typu liberalizmu lewicowego, będącego zaprzeczeniem wartości klasycznych.

„Stary liberał był obrońcą kapitalizmu; nowy liberał działa przeciwko kapitalizmowi i żąda jakiejś formy kolektywizmu lub kontroli państwa. Stary liberał chciał wolności prasy, mowy i sumienia w granicach demokracji; nowy liberał, działając przeciwko staremu liberalizmowi, chce wolności bez granic jako jej zabezpieczenia. Stary liberał buntował się przeciwko opodatkowaniu bez odpowiedzialności; nowy liberał żąda opodatkowania jako jałmużny bez odpowiedzialności”. Trudno o bardziej trafną diagnozę.

Jednak najgorsze dopiero przed nami. Wychodzimy z pewnej epoki. Odejście od wolności powoduje, że niereligijna era cywilizacji, zapoczątkowana przez oświecenie, kończy się. Wchodzimy w ostatnią fazę religijną, w której konflikt toczy się między braćmi w Chrystusie a towarzyszami Antychrysta. Na naszych oczach toczy się ostateczne zmaganie między Bogiem „Jestem, który Jestem” a demonem „jestem, którego nie ma”. Bo szatan, księżę tego świata, próbuje udowodnić, że nie istnieje.

Antychryst przychodzi z tymi samymi pokusami jak Szatan do Chrystusa. Proponuje pokusę sprzedaży wolności za bezpieczeństwo. Trafia na podatny grunt, działa bowiem już machina propagandy, gdzie publikowane są opinie, a nie fakty, dominują komentatorzy, a nie nauczyciele, powołuje się na badania opinii, a nie na wiedzę. Można powiedzieć, że Sheen blisko 75 lat temu opisał media społecznościowe przygotowujące świat do przyjęcia nowej ogólnoświatowej religii. Religii bez Krzyża. Bez wiary w Boga. Bez Chrystusa.

Człowiek, będący „sumą wszystkich napięć świata”,



„Cechą charakterystyczną każdej upadającej cywilizacji jest brak świadomości mas o rozgrywającej się tragedii” – pisze abp Fulton J. Sheen

zanurza się w otchłanie zła, buduje totalitaryzm, najpierw zbrodniczy: komunizm i nazizm, a teraz destrukcyjny bardziej subtelnie, poprzez elektroniczną i ekonomiczną kontrolę mas, aborcję, niszczenie życia, naturalnej płci, rodziny. Zachód stał się cywilizacją śmierci, jednak nie dominującą. Raczej żyjącą w nieustannym konflikcie, z resztkami tradycji, podgryzaną przez islam, walczącą o przetrwanie.

Co po Zachodzie?

To, co aktualnie najbardziej zajmuje niegdysiejszą cywilizację łacińską, to rewolucja kulturowa, rewolucja ekologiczna i Wielki Reset. Warto zaznaczyć, że dzieje się to w warunkach zagrożenia nową wojną na Wschodzie czy sukcesywnego przejmowania wpływów w poszczególnych krajach przez radykalny islam.

Rewolucja kulturowa wraca do góry nogami całą dotychczasową wiedzę na temat seksualności człowieka. Dziś liberalnych intelektualistów najbardziej fascynuje używanie odpowiednich zaimków dla osób o płynnych upodobaniach seksualnych, dywagacje na temat rzekomego istnienia kilkudziesięciu płci czy

możliwości rodzenia dzieci przez mężczyzn.

Rewolucja ekologiczna, czyli Zielony Ład, opiera się na dogmacie antropocentrycznych zmian klimatu i zastąpienia paliw kopalnych nowymi technologiami. Jej efektem jest obecny kryzys energetyczny, niewydolność systemów przesyłowych i uzależnienie kontynentu od importu surowców z Rosji.

Z kolei Wielki Reset zakłada stworzenie, pod pozorem troski o zdrowie publiczne, nowego systemu kontroli społecznej na wzór chiński oraz stopniowe pozbawianie mas wolności i własności. Uzasadniając to koniecznością wyższego rzędu: troską o środowisko naturalne czy odpowiedzialnością społeczną. Oczywiście wszystkie wyrzeczenia nie dotyczą elit.

Może się także okazać, że w wyniku konfliktu na Wschodzie, na gruzach Zachodu, wyrośnie silne centrum, które będzie nadawało ton Europie. Mowa o oczywiście o Trójmorzu odrzucającym w dużej mierze antywartości i schyłkową politykę cywilizacji śmierci.

.....
Autor jest założycielem i dyrektorem Instytutu Globalizacji (www.globalizacja.org)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14 OBRONA NARODOWA
15-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT



foto: Wikipedia/d

Clive Staples Lewis

(1898–1963) angielski pisarz, historyk, filozof i teolog

\\ Częścią każdego cierpienia jest, że tak powiem, cień lub odbicie tego cierpienia; fakt, że nie tylko cierpisz, ale także musisz wciąż o tym myśleć. \\

RODZICIELSTWO \ Ból utraty dziecka w ciąży

Śmierć o całe życie za wcześnie

„Żona, która traci męża, nazywana jest wdową. Mąż, który traci żonę, nazywany jest wdowcem. Dziecko, które traci rodziców, nazywane jest sierotą. Nie ma słowa dla rodzica, który traci dziecko. Taka jest straszna strata” – pisał Jay Neugeboren w „An Orphan’s Tale”.

Małgorzata Matuszak

Nie istnieje słowo – i to nie tylko w języku angielskim, w polszczyźnie i innych językach również – którym nazwać można rodzica, któremu umiera dziecko. Nie ma słowa, bo poziomu bólu towarzyszącego utracie dziecka nie da się zmierzyć słowem? Dotyczy to także rodziców, którzy utracili dzieci, które były jeszcze w łonie matki czy też zmarły krótko po porodzie. Mało się o tym mówi. Niesłusznie.

Spółeczna świadomość a naukowa prawda

Nie wszystkie ciąży kończą się urodzeniem zdrowego dziecka. Nastąpić może poronienie, urodzenie dziecka martwego bądź chorego i niezdolnego do życia. Każda z tych sytuacji jest traumatyczna, szczególnie dla kobiety, która jej doświadczyła. Najczęściej zdarza się poronienie. Częściej, niż nam się wydaje.

W 2016 r. w „Obstetrics & Gynecology” opublikowano obszernie badania dotyczące świadomości społecznej poronień, z których wynika, że aż 55 proc. uczestników badania jest przekonanych, że poronienia zdarzają się ekstremalnie rzadko, że dotyczą mniej niż 5 proc. ciąży. 76 proc. uczestników badania uważa, że główną przyczyną poronienia może być pojedyncza stresowa sytuacja, a 74 proc. przyczyną upatruje w długotrwałym stresie. 64 proc. za ewentualny powód podaje podniesienie ciężkiego przedmiotu. 41 proc. ankietowanych stwierdza, że za poronieniem mogą stać przebyte choroby przenoszone drogą płciową, 28 proc. zaś obwinia wcześniejsze stosowanie wkładki wewnątrzmacicznej lub doustnej antykoncepcji (22 proc.). Dla 21 proc. uczestników badania przyczyną poronienia może być wdanie się w kłótnię, a dla 23 proc. fakt, że ciąża nie była pożądana wystarczająco mocno.

Tymczasem rzeczywistość wygląda zupełnie inaczej. Uściślając terminologię, w medycynie poronienie de-



foto: Marek Lapis/Forum

finiowane jest jako zakończenie ciąży przed 22. tygodniem jej trwania lub gdy płód waży poniżej 500 g, jeśli bierze się pod uwagę kryterium masy ciała. W przypadku porodu, który nastąpił po 23. tygodniu ciąży, mówi się o przedwczesnym porodzie albo urodzeniu martwym. Zgodnie z definicją Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) o śmierci płodu mówi się, gdy dochodzi do niej przed porodem, bez względu na wiek ciążowy. Ponad 90 proc. takich przypadków ma miejsce przed 20. tygodniem ciąży, 5 proc. pomiędzy 20. a 27. tygodniem, natomiast 2 proc. po 28. tygodniu ciąży.

Według danych statystycznych w Polsce ok. 10–15 proc. wszystkich ciąż kończy się poronieniem. Z danych zgromadzonych na podstawie sprawozdań o działalności ogólnej szpitali wynika, że w Polsce w 2017 r. u ponad 40 tys. kobiet ciąża zakończyła się poronieniem, w 2018 r. – u niemal 39 tys., a w 2019 r. – u ponad 39 tys. Wiele statystyk mówi jednak o jeszcze większym odsetku poronień – o ok. 15–20 proc., a nawet 25 proc., z czego 80 proc. występuje w pierwszych ty-

godniach ciąży. Istnieje wyraźna współzależność poronień i wieku ciąży – przed implantacją zarodka w macicy traconych jest ok. 50 proc. ciąży, a w okresie poimplantacyjnym 12–24 proc.

Co jest tego powodem? Przyczyn może być wiele, a wśród czynników wpływających na poronienia wymienia się genetyczne, anatomiczne, hormonalne i infekcyjne, chociaż aż w 30 proc. przypadków przyczyny wskazać nie sposób.

Świadomość społeczna problemu poronień odbiega zatem od naukowego jego obrazu. W zależności od tego, na jakich statystykach się oprzemy, poronieniem kończy się jedna na kilka ciąż. To bardzo dużo. Wielu rodziców potrzebuje w tej sytuacji pomocy.

Rodzice dzieci utraconych

Strata dziecka nie jest czymś naturalnym. To przecież dzieci raczej winny żegnać swoich rodziców, nie rodzice swoje małe dziecko, które miało całe życie przed sobą. Każdy inaczej przeżywa śmierć własnego potomka. Inaczej cierpi mama, inaczej tata. Matka bardziej emocjonalnie, oj-

ciec bardziej skrycie. Panuje przekonanie, że ojcowie nie odczuwają tak mocno straty dziecka w wyniku poronienia czy martwego urodzenia jak matki, ale często nie jest to prawda. Oni po prostu nie zawsze dają to po sobie poznać. Często nie znajdują w najbliższym otoczeniu zrozumienia dla swego bólu. Niektóre słowa, takie jak: „Nic się nie stało”, „Jeszcze będziecie mieć dzieci”, „To nie było dziecko. Nawet się nie urodziło”, „Czas leczyć rany”, „Będziesz miała następne”, „Zajdź szybko w kolejną ciążę, to zapomnisz” – ten ból jeszcze pogłębiają.

Rodzice bardzo potrzebują wsparcia psychologicznego nie tylko w pierwszych dniach po stracie, lecz także na kolejnych etapach żałoby oraz podczas decyzji o ponownej próbie powiększenia rodziny. Szacuje się, że ok. 20 proc. par, które doświadczyły straty dziecka w czasie ciąży, korzysta z opieki psychologicznej, jednak do rozpadu związków dochodzi aż w 60 proc. takich sytuacji, szczególnie wtedy, gdy do poronień dochodzi wielokrotnie.

Utrata dziecka w ciąży silnie wpływa na psychikę ko-

biety, doprowadza do zaburzeń afektywnych, problemów z więzią emocjonalną z kolejnym dzieckiem, poczucia winy, chorób psychosomatycznych, a nawet nałogów. Bardzo często dotyka je depresja (22–55 proc.) oraz ataki lęków i paniki (22–41 proc.).

Z ankiety przeprowadzonej wśród kobiet i mężczyzn, którzy utracili dziecko w pierwszych 20 tygodniach ciąży, wynika, że prawie połowa z nich czuła się winna, 41 proc. zaś było przekonanych, że popełnili jakiś błąd, że zrobili coś, co mogło przyczynić się do poronienia. 41 proc. przyznało, że czuli się w swym bolesnym doświadczeniu osamotnieni, a 28 proc. czuło wstyd. A przecież najczęściej nie zrobili nic, co mogło przyczynić się do tej sytuacji, za co mogliby się wstydzić.

Oddajmy jednak głos kobietom, które doświadczyły poronienia. Ich słowa najlepiej oddają stan, w którym się znalazły. Jedną z nich pisze: „Czułam się opuszczona, zrozpaczona, rozbita i winna. Miałam wrażenie, że popełniłam gdzieś jakiś niewybaczalny błąd, że coś nie takiego zjadłam, że za ma-

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13 KULTURA

14 OBRONA NARODOWA

15-17 PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT



fot. Wikipedia/d

ło odpoczywałam. Czułam się gorsza od innych kobiet. Nie utrzymałam ciąży, nie dałam życia”. Inna tak opisyuje swoją sytuację: „W zeszłym tygodniu poroniłam swoją pierwszą ciążę. Mając 27 lat. Nie potrafię opisać swojej rozpacz. Nie potrafię z nikim o tym rozmawiać. Milion pytań, co zrobiłam źle. Po 10 latach bycia razem udało się spełnić moje największe marzenie. Najbardziej się obawiam, że jeśli jeszcze kiedykolwiek zajdę w ciążę, to czy sytuacja się nie powtórzy. Niestety ja po spędzonym całym dniu w szpitalu i USG usłyszałam tylko: »Bardzo mi przykro, ale nic tam nie ma«. Cały czas mam ten obraz przed oczami, jak pani doktor mówi mi, że nic nie ma w moim brzuchu. Czułam się, jakbym sobie to wymyśliła, a co gorsza, jakbym była w jakimś cholernym koszmarze. Czy kiedyś będę potrafiła o tym mówić? Nie jestem w stanie powiedzieć bliskim o tym, którzy wiedzieli o ciąży. Byliśmy tak szczęśliwi”.

Narodziny i śmierć blisko siebie

Według raportu WHO i UNICEF z 2020 r. na świecie co 16 sekund rodzi się martwe dziecko, a w ciągu ostatnich 20 lat miało miejsce aż 48 mln martwych urodzeń. Te statystyki są zatrważające. Z raportu wynika też, że problem ten nie jest wyzwaniem tylko dla krajów ubogich, choć tam wskaźniki martwych urodzeń są z oczywistych przyczyn dużo wyższe niż w krajach bogatszych. W 2019 r. w 39 krajach o wysokich dochodach odnotowano większą liczbę martwych urodzeń niż zgonów noworodków, a 15 krajów miało wyższą liczbę martwych urodzeń niż zgonów. W Polsce to nieco ponad trzy urodzenia martwe na tysiąc porodów, podobnie jak w Belgii, we Francji czy na Węgrzech. Niższe wskaźniki notuje się w Czechach, Niemczech, Szwecji, Norwegii oraz Finlandii.

Ważne jest to, by rodzice, którzy utracili dziecko, czy to w wyniku martwego urodzenia, czy z powodu poronienia, otrzymali odpowiednią pomoc i wsparcie. I to nie w postaci okrutnego „spróbujcie jeszcze raz”. Wiele kobiet po poronieniu czy martwym porodzie doświadcza braku wsparcia czy też niewłaściwego jego rodzaju ze strony lekarzy i pielęgniarek, czyli tych, którzy znajdują się najbliżej kobiety i jej rodziny. Obowiązujące w tych sytuacjach proce-

dury są ważne, o wiele ważniejsza jest jednak atmosfera, którą personel medyczny wytwarza w tego typu sytuacjach. Tymczasem często brakuje empatii i zaangażowania. Zdarza się to w przypadku wywoływanych poronień, które są traktowane jak zabieg medyczny, nie zaś martwy poród. Chociaż mamy tu do czynienia z rozróżnieniem terminologicznym, medycznym, to dla kobiety, która poroniła, ta różnica nie jest obowiązująca. Ona nie poroniła „zarodka”, „płod-u”, „komórek”, ale straciła dziecko, jej dziecko.

Poważnym błędem popełnianym przez lekarzy jest również to, że nie informują rodziców o ich prawie do wydania im przez szpital szczątków dziecka i o tym, że łatwo mogą otrzymać dokumenty potrzebne do pochówku. Obecny stan prawny nie daje żadnych podstaw zakładowi opieki zdrowotnej do odmowy wydania ciała martwo urodzonego dziecka w celu jego pochowania, i to bez względu na czas trwania ciąży. Niestety, pogrzeb dziecka utraconego, tym bardziej gdy rodzice chcą skorzystać z przysługujących im świad-

czeń i przeprowadzić pogrzeb wraz z rejestracją w urzędzie stanu cywilnego, wciąż postrzegany jest jako kaprys. Stąd też trudno go zrealizować. Pogrzeb dziecka przyczynia się zaś do właściwego przeżywania żałoby. Trzeba także dodać, że – jak wynika z raportu NIK – w 50 proc. poddanych kontroli szpitali dochodzi do nieprawidłowości dotyczących postępowania ze zwłokami dzieci martwo narodzonych i poronionych. Zdarzało się, że były one kwalifikowane jako odpady medyczne i przekazywane do utylizacji.

Poronienia są doświadczeniem bardzo trudnym, bardzo bolesnym. Zdarzają się i zdarzać się będą pomimo specjalistycznej opieki medycznej i dynamicznego rozwoju medycyny prenatalnej. Ważne, by dotknięte nim rodziny nie zostały ze swoim problemem same. Potrzebują czasu i pomocy, by przeżyć żałobę, a także wsparcia – nie tylko medycznego, choć ono jest tu zasadnicze – jeśli zdecydują się na ponowną próbę powiększenia rodziny.

.....
Tekst ukazał się w miesięczniku „Nowe Państwo” nr 2 (1187)/2022

OGŁOSZENIE PŁATNE

Obwieszczenie o wszczęciu postępowania

Na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a w związku z art. 38 pkt 4 lit. y ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz.U.2021.1836) – dalej: *Specustawa* oraz art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2021.735) – dalej: *Kpa*,

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że 22 grudnia 2021 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu dla inwestycji pn.: *Budowa gazociągu średniego ciśnienia DN400 PE wraz z telekomunikacyjną kanalizacją kablową rurą 2xRHDE40/3,7 dla kabła światłowodowego jako infrastruktura skojarzona z nowobudowaną infrastrukturą gazową - relacji Krynica Źródł - Muszyna (Krynica Źródł SRP przy ul. Stara Droga - Krynica Źródł ul. Czarny Potok) - zadanie nr 1*, na wniosek inwestora: *Polskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o.* (ul. W. Bandrowskiego 16, 33-100 Tamów), działającego przez pełnomocnika: Pana Michała Fedorczaaka (wniosek złożony w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie na 2021 r., uzupełniony: 31 stycznia 2022 r.).

Inwestycją objęte są niżej wymienione nieruchomości (lub ich części), położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim, na terenie powiatu nowosądeckiego, w jedn. ewid. Krynica-Źródł – miasto, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków:

obręb 0003 Krynica Słotwiny: 289/1 (NS1M/00005534/5), 286 (KW 14117), 253 (NS1M/00002622/8), 254/2 (NS1M/00024178/0), 254/1 (NS1M/00025530/3), 372/11 (NS1M/00014118/9), 370/2 (NS1M/00014118/9), 370/1 (NS1M/00014118/9), 378 (NS1M/00002609/1), 237/2 (NS1M/00014117/2), 167 (NS1M/00002585/6), 166 (NS1M/00028595/7), 168 (NS1M/00002573/9), 170/2 (NS1M/00014118/9), 170/1 (NS1M/00014118/9), 172 (NS1M/00007120/4), 173/1 (NS1M/00002620/4), 174 (NS1M/00029718/3), 175/1 (KW 14158), 175/2 (KW 14158), 208 (NS1M/00006766/7), 209 (KW 2610), 210/6 (NS1M/00002619/4), 210/5 (NS1M/00002619/4), 240/4 (NS1M/00014117/2), 210/4 (NS1M/00002619/4), 240/8 (NS1M/00024727/4), 240/7 (NS1M/00029351/2), 240/1 (NS1M/00014117/2), 216 (KW 14117), 214 (KW 6402), 215 (KW 7381), 382 (KW 14117), 511 (NS1M/00014118/9), 385 (KW 2609), 510/6 (NS1M/00002644/8), 510/1 (NS1M/00024130/2), 510/5 (NS1M/00002644/8), 510/4 (NS1M/00002644/8)

obręb 0002 Krynica Wies: 1725/4 (NS1M/00025857/1), 1725/7 (NS1M/00025857/1), 1721/1 (NS1M/00023810/6), 266/12 (NS1M/00023670/2), 266/5 (KW 23270), 266/10 (NS1M/00023268/1), 266/14 (NS1M/00023269/8), 265/25 (NS1M/00026149/2), 1732 (NS1M/00025631/1), 265/6 (-), 265/5 (-), 264/4 (NS1M/00006001/7), 264/3 (NS1M/00030491/5), 263/1 (NS1M/00005999/2), 262/4 (NS1M/00030570/3), 262/2 (NS1M/00005539/0), 262/3 (KW 5539), 261/1 (NS1M/00015964/1), 241/3 (NS1M/00030897/1), 1720/8 (NS1M/00030896/4), 1720/11 (NS1M/00019722/1), 242/11 (NS1M/00005348/4), 242/13 (NS1M/00005348/4), 242/15 (NS1M/00005348/4), 243/4 (NS1M/00022066/8), 260/2 (KW 15964), 245/3 (NS1M/00015964/1), 244 (KW 5386), 62/1 (KW 15964)

obręb 0001 Krynica Źródł: 9/2 (NS1M/00004968/9), 10/5 (NS1M/00017674/5), 10/4 (NS1M/00018795/6), 10/3 (NS1M/00018795/6), 10/6 (NS1M/00017672/1), 11 (NS1M/00016234/2), 10/24 (NS1M/00004687/5), 36 (NS1M/00004687/5), 37 (NS1M/00016857/5), 10/19 (NS1M/00004687/5), 10/20 (NS1M/00004687/5), 55/2 (KW 18829), 56/2 (KW 16461), 56/1 (NS1M/00023872/8), 386/8 (NS1M/00014942/4), 137/7 (NS1M/00004831/0), 266 (NS1M/00004831/0), 267/(-), 269 (KW 19429), 270 (NS1M/00006151/3), 375/7 (NS1M/00006151/3), 375/8 (NS1M/00006151/3), 378/1 (NS1M/00020293/4), 473 (NS1M/00016967/9), 474 (NS1M/00016966/2), 475 (KW 5238), 476 (NS1M/00023794/7), 477 (NS1M/00016963/1), 478/1 (NS1M/00016962/4), 479 (NS1M/00004795/5), 513 (NS1M/00004816/9), 521 (KW 4798), 520 (KW 6104), 518 (NS1M/00026908/1), 519 (KW 5238), 613/2 (NS1M/00030288/9), 614 (NS1M/00030288/9), 612/1 (NS1M/00030288/9), 719/1 (KW 4968), 649 (NS1M/00005223/2), 664 (NS1M/00005560/6), 663 (NS1M/00023618/0), 662 (NS1M/00024787/2), 661 (NS1M/00030144/8), 696/2 (NS1M/00005907/1), 702 (KW 4537), 701 (KW 4743), 703 (KW 4968), 709 (KW 4894), 712 (KW 5685), 713 (-), 714 (KW 5671), 794 (KW 5530), 793/2 (NS1M/00005758/1), 788/4 (NS1M/00005758/1), 898/3 (NS1M/00020293/4), 897/1 (NS1M/00018272/4), 897/5 (NS1M/00029304/8), 890 (NS1M/00024978/8), 881/1 (NS1M/00020293/4), 844 (NS1M/00020293/4), 847 (NS1M/00004837/2), 867 (NS1M/00025001/6), 868 (NS1M/00025001/6), 869 (KW 12348), 872 (NS1M/00007177/8), 862 (NS1M/00020293/4)

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kpa, mogą na każdym etapie postępowania, zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora i w tym przedmiocie wnieść ewentualne uwagi lub zastrzeżenia, powołując się na znak sprawy: **WI-IV.747.1.61.2021**. Podania (żądania, wyjaśnienia, odwołania, zażalenia) wnosi się na piśmie, za pomocą telefaksu lub ustrnie do protokołu. Podania utrwalone w postaci elektronicznej wnosi się na adres do doręczeń elektronicznych (ePUAP).

W związku z ogłoszeniem na obszarze RP stanu zagrożenia epidemicznego, a następnie epidemii, związanego z pandemią COVID-19 zostało wydane zarządzenie Dyrektora Generalnego Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w sprawie zaprzestania bezpośredniej obsługi interesantów w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie (dotyczące m.in. budynku przy ul. Basztowej 22 w Krakowie).

Wobec powyższego kontakt zapewniony jest:

1. za pośrednictwem wszelkich środków komunikacji zdalnej, w tym komunikacji elektronicznej (np. za pośrednictwem skrzynki ePUAP - /ag9300lilke/skrytka, faksem - 12 422 72 08;
2. pocztą tradycyjną uwagi i wnioski należy kierować na adres Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków);
3. **osobiście jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach i wyłącznie po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną (12 39-21-456 - sprawę prowadzi p. Magdalena Sitarz).**

Na stronie BIP Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, opublikowano mapę z przebiegiem inwestycji. Jest ona dostępna w menu podmiotowym w zakładce:
Urząd Wojewódzki/ Wydziały/ Infrastruktury/ Repozytorium plików/ nazwa inwestycji;
(<https://bip.malopolska.pl/muw,m,334260,repozytorium-plikow.html>)

POUCZENIE:

- Informuje się, że zgodnie z przepisami *Specustawy*:
Wojewoda zawiadamia o wszczęciu postępowania o ustalenie lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu:
- 1) wnioskodawcę – na adres wskazany we wniosku;
 - 2) właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości objętych wnioskiem – na adres określony w katastrze nieruchomości (którego funkcję pełni ewidencja gruntów i budynków) ze skutkiem doręczenia;
 - 3) pozostałe strony, w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim;
 - 4) właściwe miejscowo organy w sprawach wydania decyzji o pozwoleniu na budowę i decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, przy czym wójt (burmistrz, prezydent miasta) niezwłocznie ogłasza o wszczęciu postępowania w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu gminy.

W przypadku niuregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, zawiadomienie właściciela lub użytkownika wieczystego o wszczęciu postępowania o ustalenie lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, następuje w drodze obwieszczenia. Przez niuregulowany stan prawny należy rozumieć także sytuację, kiedy dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości nie żyje, a spadkobiercy nie wykazali prawa do spadku.

Z dniem doręczenia niniejszego zawiadomienia:

- 1) nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, **nie mogą być przedmiotem obrotu** w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna. Czynność prawna dokonana z naruszeniem tego wymogu jest nieważna;
- 2) w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna, **nie wydaje się decyzji o pozwoleniu na budowę; toczące się postępowania ulegają zawieszeniu z mocy prawa** do dnia, w którym decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu stała się ostateczna. Na wniosek strony postępowania, po uzyskaniu zgody inwestora, organ prowadzący postępowanie w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu podejmuje zawieszone postępowanie.
- 3) w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna, **zawieszają się postępowania o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu** w rozumieniu ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Zawieszenie postępowań, o których mowa w ww. pkt 2 i 3, nie dotyczy postępowań dotyczących terenów zamkniętych ustanowionych przez Ministra Obrony Narodowej lub innych postępowań prowadzonych na wniosek jednostek podległych Ministrowi Obrony Narodowej lub przez niego nadzorowanych lub na rzecz tych jednostek oraz postępowań w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, decyzji o pozwoleniu na budowę, wszczętych na wniosek inwestora.

W przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia nastąpi:

- 1) zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu,
 - 2) przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem jw.
 - nabywca, a w przypadku, o którym mowa w ww. pkt 1, nabywca i zbywca, **są obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewódzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego**.
- Niedokonanie ww. zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.
- Natomiast zgodnie z przepisami *Kpa* informuje się w szczególności, że:
- 1) Strona może działać przez pełnomocnika, chyba że charakter czynności wymaga jej osobistego działania.
 - 2) Pełnomocnikiem strony może być osoba fizyczna posiadająca zdolność do czynności prawnych.
 - 3) Pełnomocnictwo powinno być udzielone na piśmie lub zgłoszone do protokołu.
 - 4) Pełnomocnik dołączą do akt oryginal lub urzędowo poświadczony odpis pełnomocnictwa. Adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy, a także doradca podatkowy mogą sami uwierzytelnić odpis udzielonego im pełnomocnictwa oraz odpisy innych dokumentów wykazujących ich umocowanie. Organ administracji publicznej może w razie wątpliwości zażądać urzędowego poświadczenia podpisu strony.
 - 5) Pisma doręcza się stronie, a gdy strona działa przez przedstawiciela - temu przedstawicielowi.
 - 6) Jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika, pisma doręcza się pełnomocnikowi. Jeżeli ustanowiono kilku pełnomocników, doręcza się pisma tylko jednemu pełnomocnikowi. Strona może wskazać takiego pełnomocnika.
 - 7) Strona, która nie ma miejsca zamieszkania lub zwykłego pobytu albo siedziby w Rzeczypospolitej Polskiej, innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, Konfederacji Szwajcarskiej albo państwie członkowskim Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) - stronie umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, jeżeli nie ustanowiła pełnomocnika do prowadzenia sprawy zamieszkalego w Rzeczypospolitej Polskiej i nie działa za pośrednictwem konsula Rzeczypospolitej Polskiej, jest obowiązana wskazać w Rzeczypospolitej Polskiej pełnomocnika do doręczeń, chyba że doręczenie następuje usługą rejestrowanego doręczenia elektronicznego.
 - 8) W razie niewskazania pełnomocnika do doręczeń, przeznaczone dla tej strony pisma pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia.
 - 9) W toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swojego adresu.
 - 10) W razie zaniedbania ww. obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie internetowej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (art. 8 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a *Specustawy*);
- na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Krynicy-Źdroju (art. 8 ust. 1 pkt 3 i 4 *Specustawy*);
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 8 ust. 1 pkt 3 *Specustawy*).



fot. mat. pras./d

„NA DOBRE I NA ZŁE” \ Hania staje w końcu z Piotrem twarzą w twarz. Jest wściekła, że bez słowa wytłumaczenia ją odrzucił. Falkowicz wzywa policję i oficjalnie zgłasza, że Marianna porwała jego syna. Lucyna postanawia podbić serce Konicy i odsunąć od niego dr Woźnicką.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:35 Ranczo (26) - serial 09:35 Kasta - serial 10:15 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Pekin 2022 - studio 10:40 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Pekin 2022: Narciarstwo alpejskie 11:55 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Pekin 2022: Short track 14:40 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Pekin 2022 - studio	07:30 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:45 Pytanie na śniadanie 11:20 Rodzinka.pl (210) - serial 11:55 Barwy szczęścia (2568) - serial 12:35 Koło fortuny - teleturniej 13:25 Stepowa miłość (10) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (105) - serial 15:10 Doktor Jan z Deekelsen (11) - serial 16:00 Koło fortuny - teleturniej	06:00 Ukryta prawda (1143) - serial 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Doradca smaku 11:50 Ukryta prawda (1030) - serial 12:55 Tajemnice miłości (44) - serial 14:00 Ukryta prawda (1144) - serial 15:05 Ukryta prawda (939) - serial 16:10 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:20 Ukryta prawda (1031) - serial	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Malanowski i partnerzy (622) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (623) - serial 09:40 Sekrety rodziny (143) - serial 10:40 Dlaczego ja? (885) - serial 11:40 Gliniarze (166) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (992) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1044) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (534) - serial 17:00 Gliniarze (344) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3362) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Farma - reality show 21:05 Słoneczny patrol - k-media, W. Brytania/USA/Chiny 2017	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 09:50 Dzień z Republiką 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - Popoł. serwis inform. 15:35 Republika po południu - Rozmowa 16:00 Republika po południu - Popoł. serwis inform. 16:20 Republika po południu - Rozmowa 17:00 Republika po południu - Popoł. serwis inform. 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Pilnujmy Polskę! 22:00 Codziennie ***** 22:10 Konferencja prasowa 22:35 Ekonomia raport 23:00 Suma dnia 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:00 Poland Daily - Travel 00:10 Ekonomia raport flesz 00:20 Dzisiaj - serwis inform. 00:40 Sport w Republice 00:45 Prognoza pogody 01:05 W punkt	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Każdy małuch to potrafi 09:00 Opowieści Starego Testamentu 09:30 Sanktuaria polskie 10:00 Audycja generalna Ojca Świętego 11:00 Misjonarze Afryki 11:15 Marana 11:25 Jestem mamą 11:40 Prosto o gospodarce 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Mojżesz - 10 przykazań 13:10 Muzyczne chwile 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Samuraj Chrystusa 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Na zdrowie 16:30 Wyszyński - historia 17:00 Po stronie prawdy 17:30 Rykoszetem 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Brat Franciszek 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Mysłąc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojżesz - 10 przykazań 22:50 Filmowe życiorysy 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach 00:10 Informacje dnia 00:30 Rykoszetem 00:55 Poczet wielkich Polaków
PO POŁUDNIU	15:00 Wiadomości 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (579) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (3937) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport	16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Miłość i przeznaczenie (46) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Stepowa miłość (11) - serial 19:25 Barwy szczęścia (2568) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2569) - serial 20:40 Kulisy seriali „Na dobre i na złe” i „Na sygnale”	18:25 Bunt! (8) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3371) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Mumia powraca - film przygodowy, USA 2001	23:45 Atrakcyjny pozna panią - komedia, Polska 2004. Stary kawaler Stasio mieszka z siostrą, która wyjeżdża do USA. Gdy mężczyzna sobie nie radzi w domu, dwaj przyjaciele postanawiają znaleźć mu odpowiednią partnerkę. 01:50 Ostra noc - komedia, USA 2017		
WIECZOREM	19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (485) - serial 21:00 Ponad wszystko - film obyczajowy, USA 2017 22:50 Kakofonia Donbasu - film dok., Ukraina 2018 00:05 Dom mrocznych sekretów - thriller, USA 2018 01:40 1920. Wojna i miłość (2) - serial	20:55 Na dobre i na złe (834) - serial 21:55 Serca na sprzedaż (6) - serial 23:00 Medyceusze Wspólni (9) - serial 00:05 Wyprawa do Weroni - film obyczajowy, Niemcy 2018, wyk. Heiner Lauterbach, Paulina Rümmelein, Veronica Ferres 01:50 Trzy dni Kondora (1) - serial	00:10 Czerwona gorączka - film sensacyjny, USA 1988, wyk. Arnold Schwarzenegger, James Belushi, Ed O’Ross, Peter Boyle. Moskiewski milicjant wyjeżdża do Chicago, gdzie wspólnie z tamtejszym policjantem ściga zabójcę swojego przyjaciela. 02:25 Grzesznica (1) - serial			

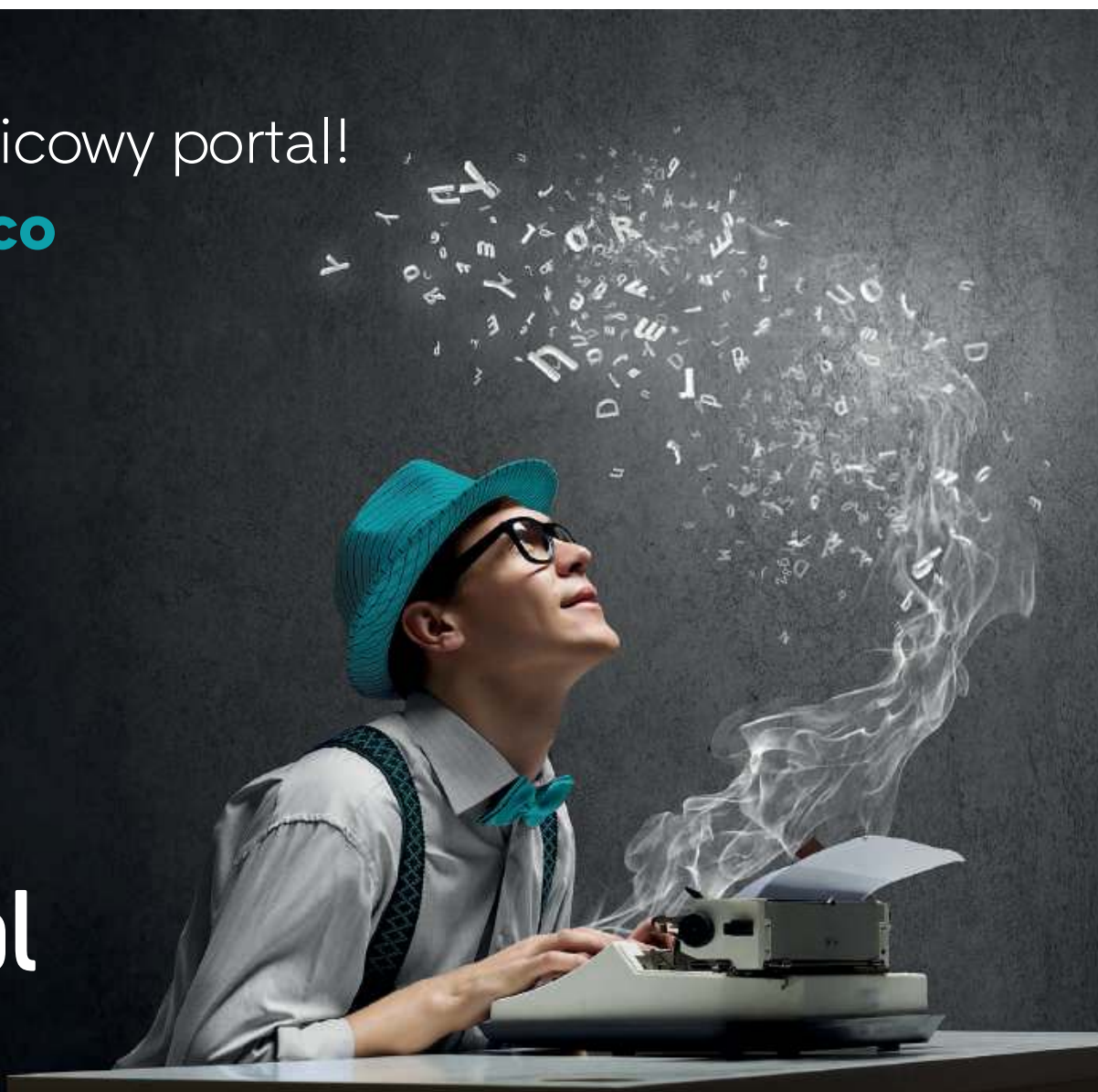
OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Największy prawicowy portal!

#BądźNaBieżąco



niezalezna.pl



Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Kto stoi
za tajemniczymi
telefonami
do polityków?

W numerze 6/2022 polecamy Państwu tekst Grzegorza Wierchołowskiego „Rosyjska ruletka telefoniczna”. Telefoniczne ataki na osoby związane z polską opozycją to najprawdopodobniej operacja Kremla mająca destabilizować sytuację w Polsce przed możliwą eskalacją konfliktu militarnego na Ukrainie. Wszelkie przesłanki wskazują na to, że autorzy prowokacji wywodzą się ze środowisk związanych z rosyjskimi forami internetowymi Lolifox i Dvach, których użytkownicy – z inspiracji tamtejszych służb – już wcześniej dokonywali podobnych ataków.



JESÚS JIMÉNEZ PRZENIÓSŁ SIĘ Z GÓRNIKA ZABRZE DO TORONTO FC

TRANSFERY \ Kanadyjski klub skorzystał z kwoty odstępnego zawartej w wygasającym w czerwcu kontrakcie Hiszpana. Zarząd Górnika złożył zawodnikowi propozycję nowej, dwuletniej umowy na warunkach najlepszych w historii klubu. 28-letni napastnik nie skorzystał jednak z tej propozycji.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 9 LUTEGO 2022

SPORT

19

PEKIN 2022 \ Tylko Maciej Staręga bronił honoru polskich biegów. Niestety, bez powodzenia

Następców Kowalczyk brak

Szwedka Jonna Sundling i Norweg Johannes Høsflot Klæbo zostali w Pekinie mistrzami olimpijskimi w narciarskim sprincie stylem dowolnym. Maciej Staręga zajął 19. miejsce, a Kamil Bury oraz Izabela Marcisz, Monika Skinder i Weronika Kaleta odpadli w eliminacjach. Następców naszej mistrzyni olimpijskiej Justyny Kowalczyk nadal nie możemy się doczekać.

Artur Szczepanik

Na 27-letnią Sundling, podwójną mistrzynię świata z ubiegłego roku (wygrała sprint klasykiem i drużynowy), we wtorek nie było mocnych. Była najszybsza w eliminacjach, później pewnie wygrała ćwierćfinał i półfinał, a następnie nie dała rywalkom szans w decydującym biegu, niezagrożona mijając linię mety.

Zaciętą walkę o drugie miejsce stoczyły jej rodaczka Maja Dahlqvist, partnerka Sundling z drużyny sprinterskiej, i utytułowana Amerykanka Jessie Diggins. Nieznacznie szybsza była reprezentantka Trzech Koron, która prowadzi w klasyfikacji Pucharu Świata w sprincie w tym sezonie.

W półfinale odpadła Norweżka Maiken Caspersen Falla, która cztery lata temu w Pjongczangu była druga w sprincie klasykiem.

Polki nie przebrnęły eliminacji. Marcisz wśród 90 startujących była 39., Skinder zajęła 42. pozycję, a Kaleta uplasowała się na 50. miejscu.

Lepiej spisał się najlepszy polski sprinter Maciej Staręga. Mający w dorobku wysokie pozycje w zawodach Pucharu Świata, nigdy nie miał szczęścia do olimpijskiej rywalizacji. 32-letni siedlczanin w Sotchi osiem lat temu przewrócił się w eliminacjach, a cztery lata później w Pjongczan-



Najlepszy polski sprinter Maciej Staręga w olimpijskim biegu zajął 19. miejsce | fot. JEON HEON-KYUN/EPA/PAP

gu był po kontuzji, a do tego nie czuł się najlepiej w stylu klasycznym i nie awansował do czołowej trzydziestki.

W Pekinie w eliminacjach uzyskał 26. czas i znalazł się w fazie pucharowej. W swoim ćwierćfinale zajął jednak czwartą pozycję i odpadł. Wcześniej długo biegł na drugiej pozycji, ale na finiszowych metrach wyprzedzili go Aleksander Terentiew z Rosyjskiego Komitetu Olimpijskiego oraz Amerykanin James Schoonmaker. Wygrał niezagrożony Fin Joni Mäki.

Podobnie jak u kobiet rywalizacja biegaczy nie przyniosła większych niespodzianek. Triumfował najlepszy sprinter ostatnich lat Johannes Høsflot Klæbo, przed Włochem Federikiem Pellegrino – taka sama kolejność była na dwóch czołowych pozycjach w poprzednich igrzyskach. Brąz wywalczył Terentiew.

26-letni narciarz z Trondheim wywalczył czwarte olimpijskie złoto. W igrzyskach jak już stał na podium, to zawsze na najwyższym stopniu.

W półfinale pierwotnie zameldował się też niespodziewanie 28-letni Chińczyk Qiang Wang, który od dwóch lat nie startował w zawodach Pucharu Świata, a skupił się na przygotowaniach do igrzysk w ojczyźnie. Został jednak zdyskwalifikowany przez sędziów za niezgodny z przepisami atak na przeciwnika i spowodowanie jego upadku.

Derby Śląska o wielką stawkę

PUCHAR POLSKI \ Piłkarze Piasta Gliwice zagrają w środę u siebie z Górnikiem Zabrze w zaległym meczu 1/8 finału piłkarskiego Pucharu Polski. Na zwycięzcę tej rywalizacji czeka w ćwierćfinale lider ekstraklasy Lech Poznań.

Gliwiczanie mieli się zmierzyć z zabrzanami 30 listopada, ale z uwagi na przypadki zakażeń koronawirusem w ekipie Piasta mecz został przełożony.

Po ponad dwóch miesiącach oba zespoły nadrobią zaległości. Trudno wskazać faworyta tej konfrontacji. Patrząc na tabelę PKO BP Ekstraklasy, powinien nim być Górnik, który zajmuje szóste miejsce. Piast w lidze

jest dopiero 12. W pierwszym meczu wiosny przegrał na własnym stadionie z Pogonią, natomiast Górnik wygrał w Mielcu ze Stalą.

– Spotkanie z Pogonią pokazało, że w wielu fazach potrafimy dobrze funkcjonować, ale są też obszary i rzeczy, które musimy zmienić lub poprawić. Na pewno jakieś korekty w stosunku do tego starcia muszą być. Inny przeciwnik, inny spo-

sób gry i do tego musimy dopasować naszą taktykę i skład – dodał szkoleniowiec Piasta, odpowiadając na pytania dziennikarzy.

W spotkaniu z Pogonią zadebiutowali pozyskani zimą napastnicy Rauno Sappinen i Kamil Wilczek oraz pomocnik Michał Kaput. Na pierwszy występ czekają austriacki stoper Constantin Reiner i macedoński pomocnik Ti-homir Kostadinow.

– Na pewno będą zmiany kadrowe z tego powodu, że dołączyli do nas nowi ludzie, którzy też muszą pewne rzeczy potwierdzić i pokazać. To nie jest tak, że inaczej traktujemy mecz Pucharu Polski, bo traktujemy go bardzo poważnie, ale musimy w stu procentach wykorzystać potencjał ludzki, jakim dysponujemy – wyjaśnił trener. Pary ćwierćfinałowe wylosowa-

no już wcześniej. Broniący trofeum Raków Częstochowa zagra na wyjeździe z pierwszoligową Arką Gdynia. To powtórka ostatniego finału. Mecz tej fazy mają się odbyć 2 marca.

W czołowej ósemce obecnej edycji wystąpi sześć klubów ekstraklasy, jeden pierwszoligowiec i jeden przedstawiciel 3. ligi (czwarty poziom rozgrywek) – Olimpia Grudziądz, która zagra z Wisłą Kraków.

Legia Warszawa o półfinał powalczy na własnym stadionie z Górnikiem Łęczna.

Początek środowego meczu w Gliwicach o godz. 17.30.

(asz)

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



CYTAT DNIA

DAWID KUBACKI \ Medal dedykuję swojej żonie i córce. Za to, że wytrzymują ze mną. I wtedy, gdy mnie nie ma. Ten moment, kiedy flagi jadą do góry, ściska za serce. (...) Wiem, ile mnie to kosztowało pracy; wiem, ile to kosztuje wyrzeczeń moją rodzinę.

PEKIN 2022 \ Siódme miejsce Oskara Kwiattkowskiego w snowboardowym slalomie

Liczyli na więcej niż ćwierćfinał

Zarówno Aleksandra Król, jak i Oskar Kwiattkowski odczuwają niedosyt po tym, jak odpadli w ćwierćfinałach snowboardowego slalomu giganta na olimpijskiej trasie w Zhangjiakou. – Czułem się gotowy na więcej – powiedział 25-letni Kwiattkowski. Weronika Biela-Nowaczyk odpadła w eliminacjach i zapowiedziała koniec profesjonalnej kariery.

Artur Szczepanik

Kwiattkowski w eliminacjach rywalizował ze swoim szkolnym kolegą Michałem Nowaczykiem. Obaj awansowali do 1/8 finału. – Dzisiaj byliśmy szczególnie skazani na siebie. Nie przeszkadzało nam to, czuliśmy się trochę jak na swoim podwórku. Dobrze się z nim jeździło – powiedział z uśmiechem Kwiattkowski.

W 1/8 finału Nowaczyk odpadł, a Kwiattkowski nieco szczęśliwie pokonał Włocha Mirka Felicettiego. Obaj zawodnicy popełnili błędy pod koniec trasy, ale Polak wyszedł ze swojego obroną ręką. – Widziałem, że Włoch najpierw popełnił błąd na górze, ijechałem prawie całą trasę sam. Na ostatnim przełamaniu dostrzegłem go kątem oka i pomyślałem sobie: „O, cholera, dogonił mnie, więc na pewno musi mieć większą prędkość”. Chciałem zaryzykować, ale on też musiał, no i wypadł. Ja przez niego prawie też, ale jeszcze się zmieściłem do bramki. Było trochę nerwów – przyznał Kwiattkowski.



Oskar Kwiattkowski zajął wysokie, siódme miejsce w snowboardowym slalomie | fot. Wang Haofei/Xinhua News Agency/Forum

Przed czterema laty w Pjongczangu zajął 13. miejsce, we wtorek został sklasyfikowany na siódmej pozycji.

Z kolei Król już w ćwierćfinale trafiła na jedną z najlepszych snowboardzistek w historii, późniejszą triumfatorkę, Czeszkę Ester Ledeczką. – Miałam ciężki orzech do zgryzienia. Próbowałam ją cisnąć, wywierać na niej presję, walczyć do samego

końca, ale wywróciłam się. Na treningach z nią wygrywałam. Nie jest niepokonana, bo w Pucharze Świata pokonywały ją niektóre dziewczyny, ale dzisiaj jeździła przepięknie, nie zrobiła żadnego błędu i zasłużyła na to złoto – przyznała 31-letnia Polka, która została sklasyfikowana na 11. miejscu.

W najbliższym czasie Król nadal będzie starała się ry-

walizować na najwyższym poziomie w snowboardzie, jednak w dalszą przyszłość nie wybiega. – Na razie będę jeździć dalej, czy do następnych igrzysk – tego nie wiem, nie obiecuję. Mam też inne plany, jak rodzina i dzieci. Ale jak widać, koleżanka, Słowenka Gloria Kotnik zajęła trzecie miejsce, zdobyła brązowy medal, a urodziła dziecko rok temu. Wszystko

jest możliwe. Będę jeździć tak długo, jak mnie to będzie cieszyć i sprawiać mi przyjemność – zaznaczyła.

We wtorek startowały także Aleksandra Michalik oraz Weronika Biela-Nowaczyk, ale żadna z nich nie zdołała awansować do 1/8 finału. – Spisaliśmy się tutaj jako reprezentacja. Przyjechała nas piątka, trójka weszła do finałowych rozgrywek. Nie ma się czego wstydzić. Mammy coraz lepsze możliwości do trenowania i będziemy to wykorzystywać – zapewnił Kwiattkowski.

Biela-Nowaczyk zapowiedziała, że nie wystąpi już w żadnych liczących się zawodach. Zamierza poświęcić się pracy naukowej. – To są moje ostatnie zawody takiej rangi. Nie mam zresztą na myśli tylko igrzysk, ale też nie wystąpię już w Pucharze Świata. Kończę teraz swoją długą przygodę ze studiami, więc uznałam, że to jest dobry moment – powiedziała Biela-Nowaczyk.

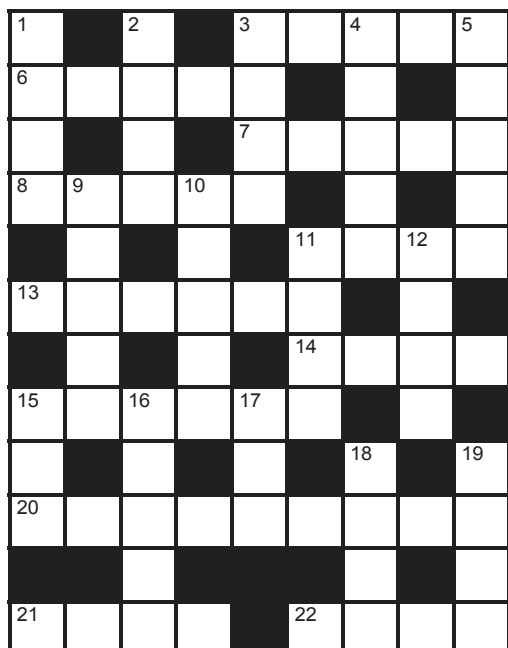
We wtorek zajęła w eliminacjach 22. miejsce. W planach ma dokończenie doktoratu z fizyki, który pisze na Uniwersytecie Jagiellońskim.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- 3) sztuczne jezioro
- 6) jednostka strumienia świetlnego
- 7) ozdobna szata księdza
- 8) orzech z mlekiem
- 11) metal antykorozyjny
- 13) staw z miednicą
- 14) fatamorgana, majak
- 15) prezent od malucha
- 20) Dobra Nowina w Biblii
- 21) na nogach stołu
- 22) niedzielne nabożeństwo

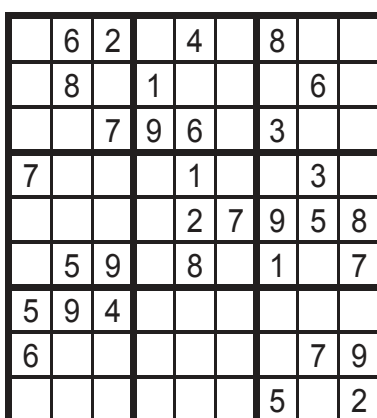
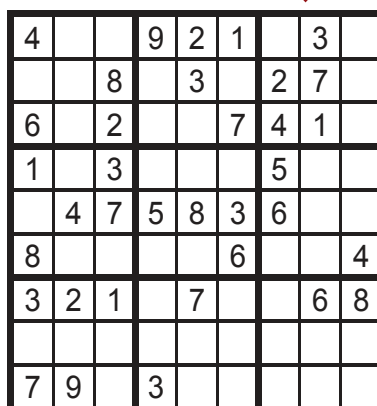
- 12) zwierzę z szablami
- 15) Bruce, karateka
- 16) bywa uszczypliwa
- 17) beczka z piwem
- 18) w parze z minusem
- 19) punkt wypadowy



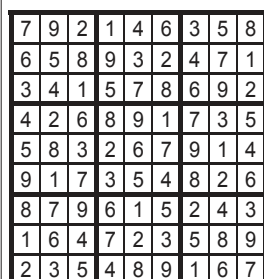
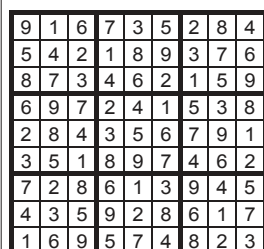
PIONOWO

- 1) wysoki na osiedlu
- 2) mieszkał pod Wawelem
- 3) dryf statku
- 4) drzewcowa broń
- 5) nieufności dla rządu
- 9) na wierzch wypływa
- 10) na piersi bohatera
- 11) zwierzę z bródką

SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołężniak-Harczuk

Wydawca numeru: Marcin Szkuat
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)

Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)

Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819

Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja
nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę
na ich emisję w internecie.

Środa
09/02/2022
gpcodziennie.pl niezalezna.pl facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie redakcja@gpcodziennie.pl
 Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

HANDEL W NIEDZIELE OBCHODZENIE PRAWA

Jak nie na pocztę, to do czytelní



O to, by pracownicy nie musieli pracować w niedzielę, od lat apelowali związkowcy z NSZZ „Solidarność”, zbierając miliony podpisów za wprowadzeniem ustawy | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Od 1 lutego weszły w życie zaostrzone przepisy uszczelniające ograniczenia handlu w niedzielę i niektóre święta. Przewidziano tylko kilka wyjątków. Jednak znaleźli się handlowcy, którzy nie przestali kombinować i otworzyli sklepy „na czytelní” i „na dworzec autobusowy”.

Janusz Wolniak

W zaostrzonych przepisach ustawodawca doprecyzował, że w niedzielę będą mogły być otwarte placówki, w których przeważająca działalność (ponad 40 proc. przychodów) polega na świadczeniu usług pocztowych.

Sklepy spożywcze będą czynne w niedzielę, gdy za ladą stanie właściciel sklepu, któremu będą mogły pomagać tylko osoby wyszczególnione w nowelizacji: małżonka, dzieci własne, dzieci małżonki, dzieci przysposobione, rodzice, macocha, ojczym, rodzeństwo, wnuki lub dziadkowie – i to nieodpłatnie. Osoby te nie mogą być pracownikami lub zatrudnionymi w placówce handlowej u przedsiębiorcy.

Wydawało się, że znika luka, którą wykorzystywały sieci handlowe. Tymczasem Market Intermarche w Oławie ogłosił, że jest czytelní. I jako placówka tego typu będzie czynna codziennie, także w niedzielę.

„U nas połączysz przyjemne z pożytecznym! Przeczytasz książkę i zrobisz zakupy. Jesteśmy otwarci w KAŻDĄ niedzielę od godz. 9 do 18. ul. Kutrowskiego 29, Oława” – moż-

∞ To wygląda jak jakiś żart. Myślę, że taka interpretacja w myśl obowiązujących przepisów jest niedozwolona. Większość Polaków popiera obecne rozwiązania. Wolność ma pewne ograniczenia, to prawo człowieka do wypoczynku w sobotę i w niedzielę, wywalczone przez Solidarność – mówi Andrzej Jaroń, przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego ∞

na przeczytać w komunikacie oławskiego marketu Intermarche na Facebooku.

Od razu pojawiły się komentarze internautów: „Szóstka z handlowego sprytu!”, „Masakra jak dla mnie. Tam też ludzie pracują, a nie roboty, bardzo głupi pomysł”, „Aby obejść przepis, zrobili księgarnię, pocztę, a za miesiąc co? Gabinet weterynarii czy może punkt szczepawek albo zakład pogrzebowy?”.

Okazuje się, że oławski market nie jest wyjątkiem, pojawiły się też informacje o sklepie, który... udaje dworzec autobusowy. Co na to politycy? – To wygląda jak jakiś żart. Myślę, że taka interpretacja w myśl obowiązujących przepisów jest niedozwolona. Większość Polaków popiera obecne rozwiązania. Wolność ma pewne ograniczenia, to prawo człowieka do wypoczynku w sobotę i w niedzielę, wywalczone przez Solidarność – mówi Andrzej Jaroń, przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego.

W 2022 r. będzie siedem niedziel handlowych: 30 stycznia, 10 kwietnia, 24 kwietnia, 26 czerwca, 28 sierpnia, 11 grudnia, 18 grudnia. Jak widać nie wszystkim to wystarcza.



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

KOPALNIA TURÓW

Realizacja warunków porozumienia z Czechami

Po dwóch latach została zakończona budowa ekranu filtracyjnego, który ma ograniczyć odpływ wód gruntowych z przygranicznych czeskich miejscowości. Przy kopalni Turów wybudowany zostanie dodatkowo wał ziemny, który będzie ekranem dźwiękowym. Inwestycja kosztowała 17 mln zł. Kształt oraz umiejscowienie podziemnej budowli zostało uzgodnione z czeską stroną w ramach transgranicznych konsultacji.

Na terenie kopalni to już drugi taki ekran filtracyjny. Poprzedni

został wybudowany dwadzieścia lat temu przy granicy z Niemcami. Ma długość czterech kilometrów i zabezpiecza przed utratą wody niemieckie gospodarstwa domowe.

Skuteczność zapory badają teraz Czeši, bo to oni mają ocenić poziom wód gruntowych. W przypadku niewystarczającej skuteczności, podziemny obiekt zostanie rozbudowany. Dodatkowo tuż obok odkrywką rozpocznie się budowa wału ziemnego. Gigantyczny nasyp będzie miał ponad kilometr długości i wysokość czteropiętrowego budynku. Ma zapewnić spokój mieszkańcom czeskiej Uhelnej.

(jw. TVP Wroc)



WSPARCIE DLA GRUPY GOPR

KARKONOSZE \ GOPR Grupa Karkonosze otrzymała wsparcie Służb Poszukiwania i Ratownictwa Lotniczego. Dzięki tej współpracy Sudety Zachodnie od poniedziałku patroluje Lotniczy Zespół Poszukiwawczo-Ratowniczy nr 11 z Sił Zbrojnych RP. Marszałek Cezary Przybylski przypomniał, że zapewnienie bezpieczeństwa turystom jest jednym z priorytetów.

fol. mat. pras./d

WROCŁAW

Klub Sympatyków Kolei

W ciągu trzech dekad Klub Sympatyków Kolei we Wrocławiu zgromadził jedną z największych w Europie kolekcji zabytkowych wagonów. Udało się także ocalić od zniszczenia m.in. lokomotywę, którą w 1976 r. zatrzymali protestujący.

Spotkali się w technikum kolejowym. Łączyła ich miłość do starych pojazdów szynowych. Razem postanowili ratować od zapomnienia i degradacji zabytki kolejnictwa. Teraz do klubu należy 89 osób. Pasjonaci kolejnictwa zaczęli gromadzić eksponaty. Dziś ich tabor jest jednym z największych w Europie. Liczy 112 wagonów i 14 lokomotyw.

Niestety wciąż wiele dawnych zabytków kolejowych czeka na ratunek. Właśnie trwa internetowa zbiórka na remont lokomotywy z 1969 r., jednego z najcenniejszych eksponatów. Na ten cel potrzeba 15 tys. zł. Zbiórkę można wesprzeć przez portal Zrzutka.pl.

.....
(jw. TVP Wroc)



Jeden z eksponatów klubu — lokomotywa, którą w 1976 r. zatrzymali protestujący robotnicy na trasie do Warszawy | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

ŚWIDNICA

Powstanie drugi skatepark

W Świdnicy może powstać kolejny skatepark. Przygotowano już projekt, znana jest także potencjalna lokalizacja. Teraz miasto pyta o opinie mieszkańców. Ankiety dotyczące inwestycji świdniczanie mogą wypełniać do 20 lutego.

Nowy skatepark o powierzchni ok. 800 m kwadratowych ma powstać w sąsiedztwie kortu tenisowego przy ul. Prądyńskiego na Osiedlu Młodych. Będzie dostosowany do jazdy na deskorolce, rolkach, rowerach i hulajnogach. „Uwagę zwraca różnorodność przeszkód, a szczególnie bowl, który wymaga nieco innej techniki jazdy niż na klasycznych rampach” — czytamy w komunikacie urzędu miasta. Poza samym skateparkiem na terenie przy ul. Prądyńskiego powsta-

ną także ławki, kosze na śmieci, oświetlenie, monitoring i dojście dla pieszych.

Projekt skateparku, który przygotował Paweł Głyda, oraz same ankiety dotyczące rozwiązań koncepcyjnych inwestycji na Osiedlu Młodych znaleźć można na stronie internetowej miasta. Wyniki konsultacji zostaną podane do wiadomości publicznej po 14 dniach od ich zakończenia.

.....
(jw. UMŚ)



Projekt nowego skateparku | fot. mat. pras./d



Anna Zalewska, europoseł, była minister edukacji | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

SPOTKANIE I DIALOG

Trzeba zapobiec ideologicznemu szaleństwu

Gościem ostatniego, lutowego spotkania klubu „Spotkanie i Dialog” była europoseł Anna Zalewska. Wydarzenie odbyło się już po raz 485, jest organizowane od ponad 40 lat przez Lecha Stefana. Była minister edukacji odniosła się do aktualnej sytuacji w Polsce i Europie, a przede wszystkim przedstawiła zagrożenia związane z tzw. pakietem klimatycznym.

Janusz Wolniak

Pakiet klimatyczny to ogromne zagrożenie dla nas i całej gospodarki europejskiej — podkreślał w trakcie rozpoczęcia wydarzenia prezes klubu „Spotkanie i Dialog” Lech Stefan.

Podkreślił, że ta ideologia neomarksistowska zwalcza rodzinę i chrześcijańskie wartości.

Anna Zalewska w parlamencie europejskim zasiada w komisji środowiska, zdrowia, bezpieczeństwa i żywności. Zanim została minister edukacji, już angażowała się w kwestie kli-

matyczne. Z jej inicjatywy powstała ustawa w sprawie elektrowni wiatrowych. Zalewska uważa, że wbrew temu, co powszechnie się mówi, nie są to przyjazne dla środowiska rozwiązania.

— W grudniu 2020 r. na Radzie Europejskiej podjęto de-



UMOWA NA OBWODNICĘ SZALEJOWA

DROGI \ GDDKiA podpisała umowę na opracowanie wariantów przebiegu obwodnicy Szalejowa Górnego w ciągu drogi krajowej nr 8 na Dolnym Śląsku. Ma ona powstać w ramach programu stu obwodnic w Polsce.

fot. mat. pras./d



POTRĄCENIE NA OZNAKOWANYM PRZEJŚCIU

LUBLIN \ Na ulicy Kopernika doszło do wypadku drogowego. Kierujący toyotą potrafił dwie osoby przechodzące przez oznakowane przejście dla pieszych. Poszkodowani trafili szpitala. Policjanci wyjaśniają przebieg i okoliczności tego zdarzenia.

fot. <No intersecting link>/<No intersecting link>



\\ Pakiet dla neutralności klimatycznej, czyli Fit for 55, jest wielkim zagrożeniem dla obywateli. Alarmuję w tej sprawie nie tylko naszych obywateli, ale i w innych krajach. Wszyscy to odczuwają w Europie po wzroście cen energii \\

cie prace nad poszczególnymi dokumentami. W każdym dokumencie stanowionym przez nasz parlament i inne, podaje się źródło finansowania i koszty danych projektów. W tym przypadku są tylko jakieś algorytmy ideologiczne, że to trzeba osiągnąć i trzeba wdrożyć. Pakiet dla neutralności klimatycznej, czyli Fit for 55, jest wielkim zagrożeniem dla obywateli. Alarmuję w tej sprawie nie tylko naszych obywateli, ale i w innych krajach. Wszyscy to odczuwają w Europie po wzroście cen energii. Grozi nam to, że Niemcy będą hegemone energetycznym uzależnionym od Rosji, bo to oni będą rozprawiać i sprzedawać gaz po całej Unii. Francuzi będą sobie radzić, bo mają energię atomową, chociaż zieloni próbują ją ograniczyć. Obywatele muszą wymusić na swoich rządach, że nie ma zgody na ten pakiet, jeśli tak się nie stanie, przegramy Unię Europejską – przestrzega Anna Zalewska.

Mówi też o kolejnym realnym zagrożeniu, jakim jest unijny system handlu uprawnieniami do emisji (EU ETS), czyli wykup uprawnień. – Przed pandemią to uprawnienie kosztowało 16 euro, teraz są dni, kiedy kosztuje 90 euro. To oznacza, że każda firma energetyczna w Polsce musi płacić kilkakrotnie więcej za emisję. Weszło to w 2014 r., za czasów Donalda Tuska i Ewy Kopacz, oddano wtedy rynek wykupu uprawnień na rynek spekulacyjny. Rynki finansowe, które je skupowały, rządzą teraz i dyktują ceny. I nie ma nad tym kontroli. To rząd polski musi zawetować. Mikst energetyczny, tak jak i stanowienie podatków, wymaga jednoci państw. W tym ETS-ie jest też

lotnictwo, które ma darmowe uprawnienia. Oznacza to, że tylko bogaci polecą na wakacje. Do tego chcą dołożyć całą żeglugę, łącznie ze śródlądową i portami, a także ETS-y na samochody osobowe oraz mieszkania i domy – podkreśla europosłanka.

Posłanka mówiła też o podatkach związanych z samochodami i domami. – Frans Timmermans uważa, że wszystko trzeba zniszczyć, zburzyć i wtedy się zrodzi coś nowego. Jak to będzie wyglądało? Oni chcą podatku od paliwa. Jeżeli ktoś będzie miał samochód elektryczny za 200 tys., to podatku nie zapłaci, ale już za hybrydę za 160 tys. tak. W przypadku spalinowego auta podatek będzie już duży. Kolejny podatek ma pochodzić od paliwa, którym się ogrzewamy, czyli gazu i węgla. Ludzi już nie będzie na to stać, mają nam starczyć płyty fotowoltaiczne i pompy ciepła – uważa Zalewska.

– Wobec licznych zastrzeżeń i obaw Timmermans wymyślił Fundusz Sprawiedliwości Społecznej i obiecuje, że tam będzie strasznie dużo pieniędzy, ale ma on powstać z tych dwóch ETS-ów. Czyli najpierw wam zabierzemy, a później Komisja zastanowi się, czy Polska jest praworządna – mówi ironicznie posłanka.

Podsumowując wystąpienie Anny Zalewskiej, Lech Stefan zaznaczył, że społeczeństwo musi być świadome tych wszystkich zagrożeń, powinno je rozumieć. – Trzeba temu szaleństwu powiedzieć zdecydowane „nie”, bo gdyby te założenia klimatyczne przy biernej postawie ludzi wcielono w życie, to nie tylko Polska, lecz wiele innych państw nie dałoby sobie rady – zaznaczył Lech Stefan.

O TYM I OWYM

SPOTKANIE AUTORSKIE

Lubelski komik zaprasza



fot. mat. pras./d

„Cezary Ponttefski, lubelski komik na banicji w kominiarze wraca do grodu kozła sprezentować Państwu swój świeżutki materiał pełen beki, żartów autodeprecjacyjnych, żartów o psach, żartów o YouTube i telewizji i takie różne. I chciałbym się z Państwem spotkać w celu takim, że mam Wam parę rzeczy do przekazania i sobie parę rzeczy musimy omówić” – zachęca autor. Tytuł „Spotkanie autorskie” nawiązuje do pięknej wieloletniej tradycji siedzenia na środku sali z nogą na nogę i bajdurzenia zebranym widzom kocopolów ku własnej uciechy.

„Autor rozlicza się z przeszłością, ze współpracownikami też uczciwie, flaki sobie rozpruwa, przyznaje się do strasznych rzeczy, opowiada ryzykowny żart o dziadku – wszystko ogólnie, żeby się z Państwem zobaczyć i mieć jakieś zajęcie w ogóle i nie myśleć o ponurych rzeczach” – reklamuje wydarzenie autor.

Oprócz Cezarego na scenie wystąpi także support. Wydarzenie odbywa się w reżimie sanitarnym, prosimy o zabranie ze sobą środków ochrony osobistej obowiązujących w dniu wydarzenia. Wrocław, Wędrówki-Pub, 9 lutego, środa, godz. 20.

WYSTAWA

Sztuka jako autoterapia



fot. mat. pras./d

Tytuł obecnej wystawy zaczerpnięty został z utworu poetyckiego Eugeniusza Minciela, a w najbar dziej aktualnych pracach malarz dokumentuje swoje odczucia, emocjonalne impulsy. „Posługując się sztuką jako medium do odbywania głębokich, introspektywnych podróży, Minciela zwraca się ku wewnętrznej naturze rzeczy, o której tak obszernie pisał Wassily Kandinsky, legendarny abstrakcjonista w tekście „O duchowości w sztuce”. W tym wymiarze twórczość artysty posiada więc autoterapeutyczny charakter – zwracając uwagę organizatorzy wystawy w Galerii Miejskiej i kuratorka Katarzyna Zahorska. Niezwykle, nasycone mocnymi kolorami i malowane z rozmachem obrazy są idealną propozycją na przynębiający, mono-

chromatyczny miejski krajobraz zimowy. O działaniach plenerowych Eugeniusza Minciela było w mieście głośno, zaś obrazy były regularnie prezentowane (w Muzeum Narodowym, wielokrotnie w Galerii Miejskiej czy w Muzeum Architektury), więc przez lata mieliśmy doskonałą okazję, by śledzić, jak tworzy na bieżąco artysta. Tym razem, podczas ekspozycji „W spirali otchłani krążą”, obejrzymy w Galerii Miejskiej najnowsze prace, ale sporym rarytasem będą też grafiki z lat 80., z czasu, kiedy artysta debiutował na wrocławskiej scenie artystycznej, inspirowane m.in. pracami Eugeniusza Geta-Stankiewicza. Wrocław, Galeria Miejska, wystawa czynna do 24 lutego.



POWOŁANIE DLA DWÓCH ZAWODNIKÓW

KOSZYKÓWKA \ Koszykarze Śląska Wrocław, podkoszowy Aleksander Dziewa oraz rzucający Jakub Karol, znaleźli uznanie w oczach selekcjonera reprezentacji Polski Igora Milicicia. Wrocławscy zawodnicy zagrają w eliminacjach do mistrzostw świata. Pierwszy mecz kwalifikacyjny z Estonią już 28 lutego w Lubinie o godz. 18.

fot. Wks-slask.eu/d

SIATKÓWKA



Zawodniczki #VolleyWrocław podczas ostatniego meczu z ŁKS | fot. Siatkarskaliga.pl/d

Pucharowa szansa na rehabilitację

Już dzisiaj swój zaległy mecz w ramach Tauron Pucharu Polski rozegrają zawodniczki #VolleyWrocław. Pucharowe zmagania to szansa dla wrocławianek na uratowanie słabego sezonu. Czy dolnośląskim siatkarkom uda się wyeliminować BKS BOSTIK Bielsko-Białą?

Dawid Paluch

Nie ma co ukrywać: sezon w wykonaniu #VolleyWrocław jest co najmniej rozczarowujący. Przed początkiem rozgrywek prezes klubu Jacek Grabowski mówił o tym, że chce, by wrocławskie siatkarki do walki o medale. Zapowiedzi były huczne, natomiast niewiele z tego wyszło. Poprzedni sezon Tauron Ligi wrocławianki zakończyły na 10. miejscu, czyli dokładnie na tym samym, na którym znajdują się teraz.

Ekipa ze stolicy regionu przeszła też duże zmiany kadrowe. Grabowski powierzył prowadzenie drużyny Dawidowi Murkowi, ale już w październiku Murek ustąpił, a pierwszym trenerem został Mateusz Żarczyński. Były reprezentant Polski z klubu jednak wtedy nie odszedł i został drugim trenerem, czyli asystentem... swojego byłego asystenta. Ostatecznie Murek z klubu odszedł na początku grudnia. W podobnym czasie z wrocławską organizacją pożegnała się przyjmująca Natalia Murek (pełniła wtedy rolę kapitan) oraz libero Agnieszka Adamek. Jeszcze wcześniej do Włoch odeszła atakująca Aleksandra Rasińska. Po Murek dziurę na przyjęciu załatała Kubanka Yunieska Ro-

bles, natomiast zmiany liczne zmiany nie doprowadziły do lepszej gry. #VolleyWrocław ostatni mecz wygrał 20 listopada poprzedniego roku. Od tamtego czasu przegrały osiem spotkań, wygrywając zaledwie sześć setów. W Tauron Lidze wrocławskie siatkarki do 8. BKS (ostatniego miejsca dającego miejsce w play-offach) tracą już 10 pkt, a bielszczanki mają do rozegrania jeszcze jeden zaległy mecz. Do końca sezonu zasadniczego pozostało już tylko pięć meczów. Matematyczne szanse na grę w fazie pucharowej wciąż są, ale trudno oczekiwać, by będące w słabej dyspozycji wrocławianki wygrały wszystkie mecze za pełną pulę. Aktualnie drużynie #VolleyWrocław bliżej jest do spadku niż play-offów (6 pkt przewagi nad ostatnim Jokerem Świecie).

Prawdopodobnie ostatnią szansą na uratowanie sezonu jest Puchar Polski. Pierwotny mecz z BKS BOSTIK Bielsko-Białą miał odbyć się 6 stycznia, ale w obozie dzisiejszych rywali wykryto wtedy przypadki zakażenia koronawirusem. Swoje pierwsze mecze w PP wrocławianki rozegrają więc dzisiaj. Czy uda im się awansować do kolejnej rundy? Początek meczu w Bielsku-Białej już o godz. 17.

81
od tylu dni #Volley
nie wygrał żadnego
mecz

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

Występy dolnośląskich zawodniczek na IO

Łyżwiarka szybka Natalia Czerwonka zajęła 19. miejsce na 1500 m. Lubinianka zwyciężyła swój bieg w parze z Czeszką Nikolą Zdrahalovą i po nim była na 5. miejscu. Do końca zawodów było jeszcze jednak daleko. Ostatecznie czas 1.59,03 wystarczył na miejsce pod koniec drugiej dziesiątki. Dla doświadczonej reprezentantki Polski był to już czwarty występ na zimowych igrzyskach olimpijskich. Rywalizację wygrała Holenderka Ireen Wuest, co dało jej już szóste olimpijskie złoto. Pochodząca z Wałbrzycha biathlonistka Kamila Żuk zajęła 36. miejsce w biegu na 15 km. 24-latką trzykrotnie spudłowała na strzelnicy, co przekreśliło jej szanse na dobry rezultat. Zawody wygrała Niemka Denise Herrmann. Debiut na IO zaliczyła natomiast Klaudia Domaradzka. Saneczkarka, na co dzień reprezentująca barwy MKS Karkonoszy Jelenia Góra, po dwóch ślizgach zajęła 24. miejsce.

KOSZYKÓWKA

Nowy termin meczu Śląska

Polska Liga Koszykówki podała nowe terminy zaległych meczów. Dolnośląski rodzynek Energa Basket Ligi Śląsk Wrocław ma do rozegrania przełożony z powodu wykrycia przypadków zakażenia koronawirusem spotkanie z Enea Abramczyk Astorią Bydgoszcz w ramach 18. kolejki PLK. Nowa data pojedynku została wyznaczona na 3 marca. Rywalizacja odbędzie się w Bydgoszczy. Organizatorzy nie podali jeszcze konkretnej godziny meczu.

PIŁKA RĘCZNA



Podnieść się po porażkach

Nieczęsto się zdarza, by piłkarki ręczne Zagłębia Lubin przegrały dwa mecze z rzędu. Mistrzyni Polski najpierw poniosły domową porażkę z Piotrcovią, a następnie nie sprostały wyzwaniu w Lidze Europejskiej. Dziś spróbują się zrehabilitować w Jarosławiu.

Szczyptorniści Zagłębia Lubin nie będą dobrze wspominać tego tygodnia. Po 49 wygranych u siebie w ramach PGNiG Superligi Kobiet musiały uznać wyższość Piotrcovii Piotrków Trybunalski. Ta porażka strąciła Miedziowice z pierwszego miejsca w tabeli na rzecz MKS FunFloor Perły Lubin. Dolnośląskie siatkarki nie były w stanie stawiać opór liderowi Bundesligi SG BBM Bietigheim w ramach fazy grupowej Ligi Europejskiej. To przekreśliło szanse lubinianek na wyjście z trudnej grupy. Teraz podopieczne Bożeny Karkut muszą oczyścić głowy i wrócić na zwycięską ścieżkę. Najlepsza ku temu okazja już dzisiaj. Zagłębie rozegra zaległe spotkanie 14. kolejki z Eurobudem JKS Jarosław. Zwycięstwo pozwoli Miedziowicom powrócić na szczyt ligowego zestawienia, przynajmniej do kolejnego meczu Perły. Początek meczu o godz. 18 w Jarosławiu.

fot. Zagłębie Lubin.pl/d

(dp)

Środa
09/02/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
 twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
 Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
 Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

BEZPIECZEŃSTWO ZAGROŻENIE NIE MIJA

Wścieklizna nie odpuszcza

Wściekliznę przede wszystkim roznoszą lisy, ale także sarny czy jeże. Choroba pojawiła się także wśród kotów
 | fot. Wikipedia/d

Od początku roku co kilka dni na Mazowszu notuje się kolejne przypadki wścieklizny u zwierząt. W sumie od początku roku wykryto już 11 przypadków, a w ubiegłym roku było ich 110. Wojewoda przypomina, że na obszarach zagrożonych wścieklizną obowiązkiem szczepienia przeciwko wściekliznie objęte są nie tylko psy, lecz także koty.

Jarosław Molga

Wścieklizna na Mazowszu wciąż jest obecna i kolejne przypadki świadczą o tym, że należy zachować ostrożność w kontakcie z nieznanymi sobie zwierzętami. Chodzi nie tylko o dzikie zwierzęta. Zachorowania na wściekliznę wykryto także u kotów. – W 2021 r. odnotowaliśmy łącznie 110 przypadków wścieklizny u zwierząt, nie tylko tych dziko żyjących, lecz też domowych, np. kotów. Dlatego apeluję o zachowanie ostrożności w sytuacji spotkania nieznanego nam zwierzęcia na swojej drodze. Nawet jeśli zobaczymy ranne zwierzę i chcemy mu pomóc, nie dotykajmy go. Należy powiadomić odpowiednie służby. Nie podejmujemy działań na własną rękę. Pamiętajmy też, że szczepienie przeciw wściekliznie psów jest obowiązkowe, a kotów zalecane, z wyjątkiem kotów przebywających na obszarze zagrożonym, gdzie szczepienie ich jest obowiązkowe – podkreśla wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł.

W Należy zachować ostrożność w kontakcie z nieznanymi zwierzętami. Chodzi nie tylko o dzikie zwierzęta. Zachorowania na wściekliznę wykryto także u kotów

Przypomnijmy, że wojewoda mazowiecki wydał rozporządzenie w sprawie zwalczania wścieklizny zwierząt na terenie powiatu otwockiego, mińskiego, garwolińskiego, kozienickiego, radomskiego, zwolenińskiego, wołomińskiego, miasta Radom i miasta stołecznego Warszawy. W rozporządzeniu tym za obszar zagrożony wystąpieniem zjawiska wścieklizny określa się obszar obejmujący dzielnice Warszawy: Wawer, Wesoła, Targówek (część dzielnicy ograniczoną od zachodu ul. Radzywiłłowską), Rem-

bertów, Praga-Południe, Wilanów. W powiecie mińskim są to gminy: Dębe Wielkie, Halinów, Mińsk Mazowiecki, Sienica, Stanisławów, Latowicz, Cegłów, oraz miasta: Halinów, Mińsk Mazowiecki, Sulejówek. A także powiaty: otwocki, garwoliński, kozienicki, radomski, miasto Radom, zwoleniński, wołomiński, szydlowiecki.

Zgodnie z rozporządzeniem nr 49 Wojewody Mazowieckiego, od 31 grudnia 2021 r. na właścicieli kotów, którzy są mieszkańcami terenu objętego obszarem zagrożonym wystąpieniem wścieklizny u zwierząt, spoczywa obowiązek zaszczepienia kota przeciwko wściekliznie – w terminie 30 dni od dnia ukończenia przez kota 3. miesiąca życia, a następnie nie rzadziej niż co 12 miesięcy od dnia ostatniego szczepienia. Jednocześnie obowiązkowemu ochronnemu szczepieniu przeciwko wściekliznie w całym kraju podlegają psy.

Brak szczepienia psa lub kota jest wykroczeniem, za które grozi mandat karny w wysokości do 500 zł.



fot. Facebook/d

NOWE MIASTO

Komunikacja za darmo

W Nowym Mieście uruchomiono trzy bezpłatne linie autobusowe, które będą kursowały w poniedziałki, środy i piątki. Mają one ułatwić dojazd do przychodni czy urzędu. „Już 7 lutego 2022 r. dzięki pozyskaniu dotacji z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych w wysokości 70 447,20 zł rusza miejsko-gminna komunikacja publiczna na terenie Miasta i Gminy Nowe Miasto” – informuje miasto na stornach internetowych. – Uważamy, że nie ma potrzeby, aby te autobusy kursowały codziennie. Musimy też sprawdzić, jak duże będzie zainteresowanie mieszkańców – wyjaśnia sekretarz miasta Mariola Bugalska. Linie obejmują 37 miejscowości. Miasto na bezpłatną komunikację pozyskało ponad 70 tys. zł dotacji z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. Nowe Miasto 1 stycznia uzyskało prawa miejskie.

Bezpłatna komunikacja dla wszystkich od niedawna działa także w Mińsku Mazowieckim. Wcześniej bezpłatne przejazdy dostępne były tylko dla posiadaczy Mińskiej Karty Mieszkańca oraz dla uczniów. Rada miejska w Mińsku Mazowieckim podjęła w grudniu ubiegłego roku decyzję o tym, że komunikacja miejska będzie bezpłatna dla wszystkich. Jednym z prekursorów bezpłatnej komunikacji w regionie była Ostrołęka, gdzie bezpłatna komunikacja została wprowadzona w październiku 2017 r. Funkcjonowanie komunikacji miejskiej w 2017 r. kosztowało budżet 575 tys. zł miesięcznie. 170 tys. zł wracało w formie sprzedaży biletów. Po wprowadzeniu bezpłatnych przejazdów Ostrołęka musi na funkcjonowanie komunikacji płacić średnio 680 tys. zł miesięcznie. Mimo to wprowadzenie darmowych przejazdów miasto uważa za uzasadnione.

(oprac. jm)



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Potwierdzono 4925 nowych przypadków koronawirusa na Mazowszu – poinformował wczoraj resort zdrowia. Według najnowszych danych, w województwie mazowieckim, w związku z zakażeniem, odnotowano 27 przypadków śmiertelnych. Liczba osób przebywających na kwarantannie wynosiła: 73 729. Liczba wykonanych testów: 22 328.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

ZABYTKI CZEKAJĄCE NA RATUNEK

Co dalej z pamiątką warszawskiego getta?

Wśród zabytkowych kamienic – tzw. ostańców znajdujących się na obszarze warszawskiej Woli, wiele obiektów związanych jest z dziejami getta i martyrologią społeczności żydowskiej. Wpis do rejestru zabytków jest bardzo ważnym etapem w walce o przyszłość niszczących czynszówek. Zapobiega ich wyburzeniu, lecz nie stanowi gwarancji szybkiego przystąpienia do rewaloryzacji takiego domu. Tymczasem stan techniczny wielu pamiątek wciąż się pogarsza. Przykładem może być kamienica przy ul. Waliców 10.

Janusz Sujecki

Obszerna, czteropiętrowa czynszówka z podwórzem otoczonym oficynami powstała zapewne w latach 1911–1912. Wzniesiono ją jako narożny budynek, usytuowany u zbiegu ulic Waliców i Ceglanej (obecnie – Pereca). Otrzymała sztukatorski wystrój elewacji, składający się m.in. z kartuszy i girland. Kamienica przy ul. Waliców 10 funkcjonuje powszechnie jako dom Katków. Jakub Józef Katz, właściciel firmy „Skład futer – Jakub Katz”, stał się jednak właścicielem czynszówki dopiero w 1931 r. Dziesięć lat wcze-

śniej, dom należał do Antoniego Macierakowskiego, który szybko sprzedał kamienicę Rudolfowi Wittowi i Dawidowi Lebentalowi. Czynszówkę zamieszkiwała przed wojną głównie żydowska inteligencja. W 1940 r. dom znalazł się w granicach getta. Od strony ul. Ceglanej, budynek oddzielał od linii jezdnii zbiegu z desek parkan. Granicą getta od strony Walicowa był mur, biegnący – podobnie jak parkan, pod oknami kamienicy. Jeszcze w lipcu 1942 r., gdy rozpoczęła się akcja likwidacyjna getta połączona z eksterminacją ludności żydowskiej, dom pod nr 10 wyłączono z obszaru dzielnicy zamkniętej. Niemiec oku-

\\ Obszerna, czteropiętrowa czynszówka z podwórzem otoczonym oficynami powstała zapewne w latach 1911–1912. Wzniesiono ją jako narożny budynek, usytuowany u zbiegu ulic Waliców i Ceglanej (obecnie – Pereca) \\

panci wprowadzili do budynku polskie rodziny.

W grudniu 1990 r., gdy czynszówka była jeszcze zamieszkała, rozmawiałem z lokatorką, która została zakwaterowana w kamienicy na przełomie lipca i sierpnia 1942 r. Wcześniej mieszkała na ul. Ludnej. Gdy weszła do przydzielonego mieszkania, było ono opróżnione z mebli. – Widok był wstrząsający: na podłodze wały się w nieładzie ubrania, parkiet pokryty był warstwą pierza. Zapamiętałam fotografię dziewczynki, zdjęcie leżące między skłębionymi ubraniami – wspominała moja rozmówczyni. W sierpniu okazało się, że w piwnicy domu ukryła się



grupa Żydów. Po odkryciu kryjówek, zostali oni wyprowadzeni z budynku i rozstrzelani na terenie getta. Jakub Katz zginął zamordowany w getcie w 1943 r.

Kamienica przetrwała walki Powstania Warszawskiego w odróżnieniu od okolicz-

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na prenumerata.swsmedia.pl

Gazeta
Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE
PAŃSTWO



WYCIĘK Z RUROCIĄGU

GOSTYNIN \ Prawdopodobnie w Babach Dolnych k. Gostynina doszło do rozszczelnienia instalacji należącej do Orlenu. Wyciekająca substancja przedostała się do gruntu. Strażacy Orlenu starali się zlokalizować miejsce wycieku z rurociągu.

fot. Filip Błaziejowski/Gazeta Polska



NOŻOWNIK W ARESZCIE

WOŁOMIN \ Zarzut zabójstwa i tymczasowy areszt dla 49-latk z Wołomina. Mężczyzna podejrzwany jest o ugodzenie nożem 55-latk, z którym pokłócił się podczas spotkania towarzyskiego. Pokrzywdzony pomimo działań ratowniczych zmarł.

fot. Pixabay/d



Kamienica przy ul. Waliców 10 róg ul. Pereca i fragment jej wystroju | fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

nych domów. Dlatego jeszcze w 1945 r. mieszkania zajęło wielu „dzikich lokatorów” – głównie furmanów z ulicy Łuckiej. Wojnę przeżył syn Jakuba Katza, który na własny koszt usunął uszkodzenia bu-

dynku i powołał administrato-ra. Po przejściu nieruchomości na rzecz skarbu państwa, wyjechał wraz z żoną z Polski.

Kamienica przez dziesięciolecia przeznaczona była do rozbiórki, więc nie prowadzono

w niej żadnych prac remontowych. W 2018 r. znalazła się w rejestrze zabytków. Nie uzyskałem jeszcze informacji, czy dziesiątka jest własnością miasta. Do sprawy remontu tego zabytku wkrótce wrócę.

RYNEK PRACY

Nowy pracownik z dofinansowaniem

Firmy z Radomia mają szanse na uzyskanie dofinansowania do zatrudnienia nowych osób. Podstawowy warunek jest taki, że zatrudniana osoba, musi wracać na rynek pracy po dłuższej absencji. Autorem projektu „Wracam do pracy” jest Powiatowy Urząd Pracy w Radomiu.

Powrót na rynek pracy po dłuższej nieobecności niejednokrotnie wcale nie jest łatwy. Wiedzą o tym dobrze przedstawiciele Powiatowego Urzędu Pracy w Radomiu. To właśnie tam

ście na rynek pracy, PUP w ramach wspomnianego projektu zaoferował firmie pokrycie kosztów związanych z utrzymaniem pracownika – 3300 zł miesięcznie przez pierwsze

tys. zł, które przekazało na ten cel Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej.

Wiadomo, że w Radomiu z programu będzie mogło skorzystać 30 osób. Nabór wnio-

**\\ PUP w ramach wspomnianego projektu zaoferował firmie pokrycie kosztów związanych z utrzymaniem pracownika – 3300 zł miesięcznie przez pierwsze dziewięć miesięcy. Ponadto firma może liczyć na premię w wysokości dziesięciu tysięcy złotych w przypadku, gdy pracodawca utrzyma zatrudnienie takiego pracownika przez kolejne pół roku **

powstał projekt „Wracam do pracy”, którego głównym celem jest ponowna aktywizacja zawodowa osób, które do niedawna pobierały świadczenia pielęgnacyjne lub specjalny zasiłek opiekuńczy albo zasiłek dla opiekuna i posiadają status osoby bezrobotnej bądź kobiet, które chcą wrócić do pracy po urodzeniu dziecka, są po urlopie macierzyńskim czy wychowawczym i również posiadają status osoby bezrobotnej. Aby ułatwić im ponowne wej-

dziewięć miesięcy, pod warunkiem że będzie to zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę. Ponadto firma może liczyć na premię w wysokości dziesięciu tysięcy złotych w przypadku, gdy pracodawca utrzyma zatrudnienie takiego pracownika przez kolejne pół roku.

Co ważne, jak podkreślają przedstawiciele urzędu, premia wypłacana jest za każdego pracownika zatrudnionego w ramach projektu. Całkowity koszt projektu to 1 milion 200

sków wystartował wraz z początkiem lutego i jak podkreśla PUP w Radomiu, będzie trwał do wyczerpania limitu uczestników. Wnioski składają pracodawcy. Zaś rekrutować przyszłych pracowników ma Powiatowy Urząd Pracy w Radomiu. Jednak przyszłych pracodawców mogą samodzielnie poszukiwać również osoby bezrobotne, które spełniają kryteria projektu.

Natalia Karcz-Kaczkowska

ŚWIĘTOWANIE

Bezpłatnie poznaj historię warszawskiej Pragi

W tym roku przypada 374. rocznica nadania praw miejskich warszawskiej Pradze. Aby uczcić tę rocznicę, Muzeum Warszawskiej Pragi zaprasza na bezpłatne zwiedzanie placówki. Świętowanie w muzeum potrwa do niedzieli 13 lutego.



fot. Wikipediad

Warta zobaczenia jest wystawa „Rzeczy do zabawy. Edward Manitiusz i jego wytwórnia”. W sobotę 12 lutego o godz. 13 będzie można wziąć udział w oprowadzaniu po wystawie. Należy przypomnieć, że w latach 20. XX w. zabawki projektowane przez Edwarda Manitiusa cieszyły się ogromną popularnością. Wśród nich można było odnaleźć zwierzątka-bombonierki, w których ukryte były czekoladki Wedla czy „Hocki-klocki”.

Prezentowana ekspozycja w Muzeum Warszawskiej Pragi jest największą prezentacją popularnych dzieł Manitiusa w Polsce. Na wystawie prezentowanych jest 160 obiektów. Są wśród nich zabawki, gry, ale również fotografie czy wycinki prasowe. Można zapoznać się z historią wytwórni oraz sposobem podejścia Manitiusa do reklamy, ale również zagłębić się w model prowadzenia przez niego firmy. Wystawę można oglądać do 10 kwietnia br. Jednak to jedna z wielu atrakcji, jakie przygotowano w związku z 374. rocznicą nadania praw miejskich warszawskiej Pradze.

Już jutro o godz. 11 i 12 zaplanowano urodzinowy spacer ulicami dawnej Pragi, czyli oprowadzanie po wystawie stałej. Zaś o godz. 18.30 rozpocznie się cykliczne spotkanie Praskie czwartki on-line – wykład on-line „Hocki-kloc-

ki, riki-tiki, czyli o zabawkach z PRL-u”. Zaś w niedzielę, 13 lutego o godz. 11 odbędą się warsztaty rodzinne „Praski miś”. Wstęp na nie jest bileto-

wany i wynosi 10 zł. Praga otrzymała prawa miejskie dokładnie 10 lutego 1648 r. od Króla Władysława IV wraz z przywilejem organizowania czterech dorocznych jarmarków oraz trzech cotygodniowych targów. Jak przypomina Muzeum Historii Polski, Praga została przyłączona do Warszawy na mocy ustawy Sejmu Czteroletniego z 1791 r. Przez Pragę przeto- czyło się wiele bitew, które były przyczyną strat i zniszczeń. Swoje piętno odcisnęły na niej m.in. potop szwedzki, powstanie kościuszkowskie, budowa fortyfikacji za czasów napoleońskich, bitwy pod Olszynką Grochowską i Wawrem, rozegrane w czasie powstania listopadowego, a także II wojna światowa. Jednak w porównaniu z innymi dzielnicami Warszawy zniszczenia w wyniku ostatniej wojny były na tyle małe, że Praga w latach czterdziestych pełniła funkcje administracyjnego centrum stolicy. Jeżeli ktoś chciałby odnaleźć jeszcze warszawski folklor, powinien udać się właśnie na Pragę. Pierwsza wzmianka o Pradze leżącej po prawej stronie Wisły pojawiła się w 1432 r.

(oprac. NKK, mat.pras.)



**FIBA PUCHAR EUROPY ** W środę 9 lutego o godz. 17.30 koszykarze Legii Warszawa zmierzą się z niemieckim Medi Bayreuth w ramach rywalizacji w europejskich pucharach FIBA Europe Cup. Porażka Zielonych Kanonierów z ZZ Liden skomplikowała sytuację w tabeli grupy I. Teraz legionieści, aby zapewnić sobie awans do ćwierćfinału, muszą wygrać oba ostatnie mecze tego etapu rozgrywek.

fot. Wikipedia/d

WYWIAD



**NIE
PRZEGAP**

FIBA Puchar Europy

Legia Warszawa-Medi Bayreuth

wtorek, 15 lutego,

godz. 17.30

Transmisja w TVP Sport,
online na stronie
sport.tvp.pl

DERBY



Trenerzy zadowoleni z formy, nie z wyniku

Derby województwa mazowieckiego pomiędzy Radomiakiem Radom i Wisłą Płock przyniosły mnóstwo emocji, dwa gole, czerwoną kartkę i wiele efektownych zagrań. Trenerzy Dariusz Banasik i Maciej Bartoszek byli zadowoleni z formy swoich piłkarzy. Z wyniku 1:1 już nie.

1:1 już nie.

Dodatkowo przyjechaliśmy dziś na bardzo trudny teren, gdzie wiele zespołów nie było w stanie wygrać i traciło punkty. Przed tym spotkaniem mieliśmy swoje problemy, również personele. Obawialiśmy się więc w pewnym sensie tego spotkania. Najważniejsze, że poza pierwszą połową, gdzie troszeczkę było zbyt dużo nerwowości w naszych poczynaniach, to druga była znacznie lepsza. W pierwszej połowie Radomiak skrzętnie wykorzystywał nasze straty i stworzył kilka groźnych sytuacji, ale ostatecznie wynik remisowy jest sprawiedliwy – podsumował Maciej Bartoszek, trener Wisły Płock.

1:1 my na pewno nie jesteśmy zadowoleni. Zespół pokazał

Maciej Bartoszek, trener Wisły Płock.
- No cóż. 1:1, my na pewno nie jesteśmy zadowoleni. Zawsze u siebie gramy o zwycięstwo. Zespół pokazał w pierwszej i drugiej połowie, że w żadnym momencie nie chciał grać zachowawczo, tylko otwarty futbol. Jestem bardzo zadowolony z pierwszej połowy, wydaje mi się, że mogliśmy zamknąć mecz. Cóż, muszę się też odnieść do sytuacji na 1:1. Długo to analizowaliśmy. Nie wiem, czy trener podważa decyzję, żeby to było odebrane, że trener podważa decyzję... Dla mnie to jest duża kontrowersja. Nawet rozmawiałem z zawodnikiem, dostał w łydke od tyłu, ewidentny faul. Nie wiem, dlaczego przy VAR sędziowie do tego nie wrócili. Bramka zdobyta nieprawidłowo. Mauresi jest faulowany, wszyscy to widzą, idzie akcja, jest bramka. Sędzia Frankowski był na VAR, widzi jak zrył go inaczej. Znowu nie mamy do niego szczęścia - irytował się Dariusz Banasik, trener Radomiaka Radom.

(asz)

Jakub Rzeźniczak mecz w Radomiu skończył z czerwoną kartką | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Piłka pozwala mu oderwać się od problemów

W spotkaniu kończącym 20. kolejkę PKO Ekstraklasy Radomiak Radom zremisował u siebie z Wisłą Płock 1-1 po niezłym meczu. W doliczonym czasie gry z boiska wyleciał kapitan zespołu gości Jakub Rzeźniczak, który zobaczył drugą żółtą kartkę. Jego nerwy są jednak usprawiedliwione – syn piłkarza, Oliwier, walczy o życie w warszawskim Centrum Zdrowia Dziecka. Z JAKUBEM RZEŹNICZAKIEM rozmawia ARTUR SZCZEPANIK.

Jak na poniedziałek rozegraliście bardzo dobry mecz.

Myślę, że tak. Dużo było bramkowych sytuacji z jednej i drugiej strony. Remis jest sprawiedliwy, bo były dobre momenty i nasze, i Radomiaka. Jesteśmy zadowoleni, bo myślę, że trzeba szanować punkt zdobyty na tym stadionie. Radomiak u siebie gra bardzo dobrze. Do tej pory miał pięć zwycięstw i trzy remisy, nie przegrał żadnego meczu.

Wydaje się, że do rundy rewanżowej jesteście przygotowani bardzo dobrze.

Pierwszy mecz po przerwie zimowej to zawsze jest niewiadoma. Zagraliśmy niezłe spotkanie i jesteśmy pozytywnie nastawieni na kolejne. Teraz gramy u siebie z Piastem Gliwice i postaramy się ten mecz wygrać.

Co się stało w końcówce? Wyleciał Pan z boiska z czerwoną kartką.

No faul był. Przyznaję, choć sytuacja była na styku. Sędzia jednak zagwizdał i dał mi drugą żółtą kartkę. Typowa meczowa akcja.

W necie już robią furorę filmiki z pańską nerwową reakcją.

To przez to, że rywale mnie podnosili. Mam uraz mięśnia dwugłowego i noga mnie boli. Byłem zły, bo dostałem czerwoną kartkę, a tu ktoś mnie szarpie i podnosi z boiska. Żaden piłkarz czegoś takiego nie lubi i się trochę zdenerwowałem.

Te nerwy są związane z tym co ostatnio Pana spotyka w sieci?

Na boisku zawsze jestem nerwowym. Swoich prywatnych spraw nigdy nie przenoszę na murawę. W czasie meczów zawsze reaguję żywiołowo na to, co się dzieje na boisku i tak samo było dzisiaj.

W ogóle nie reaguje Pan na to, co się dzieje w internecie wokół Pana w kontekście choroby syna Oliwiera. Śledzi Pan te wpisy?

Trudno tego nie śledzić. Zbieram się, żeby się oficjalnie wypowiedzieć na ten temat. To nie jest prosta sytuacja dla nikogo. Szczególnie dla mnie, kiedy dziecko mi umiera, a ja muszę zajmować się takimi rzeczami.

Jak wygląda teraz sytuacja zdrowotna synka?

Zareagował na pierwszą chemię, którą dostał. Przed meczem w Radomiu rozmawiałem z lekarzem. Guz się zmniejsza i rokowania są troszeczkę lepsze, niż były na początku, więc jesteśmy dobrej myśli. Wolałbym w tej chwili skupić się na ratowaniu dziecka, a nie na kopaniu się z jakimiś ludźmi z internetu. Dlatego w tej chwili nie chcę niczego komentować. Może kiedyś wydam oświadczenie, udzielę wywiadu, pójdę do prawnika? Teraz jednak najważniejszy jest Oliwier. Na szczęście w Centrum Zdrowia Dziecka jest pod bardzo dobrą opieką.

Cieężko się skoncentrować na piłce i rozegrać mecz w takich momentach?

Piłka jest doskonałą odskocznią. Kiedy wychodzę na trening to mogę się wyłączyć.

Ze względu na chorobę syna nie przepracował Pan okresu przygotowawczego razem z kolegami.

Na obozie w Turcji byłem tylko przez cztery dni. Trener Maciej Bartoszek zachował się wspaniale. Powiedział, że jak chcę, to w ogóle nie muszę trenować, tylko skoncentrować się na ratowaniu syna. Ale jak już mówiłem, treningi i mecze dobrze na mnie działają, więc nie chcę robić sobie przerwy. Mam już 36 lat i w swojej grze bazuję głównie na doświadczeniu. Kiedy siedziałem w Warszawie, to w wolnym czasie biegałem. Myślę, że starczy mi sił, aby rozegrać rundę wiosenna.